

BIEŁARUSKAJA

KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:

Wilnia, Połackaja wul. 4—10. (Wilno, Połocka 4—10).
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 6 hadz. wieč.„B. Krynica“ kaštuje: na hod—8 zał., na paŭhoda
— 4 zał., na 3 miesiacy—2 zał., na 1 miesiac—1 zał.

HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cana abwiestak:

na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj —
20 hroš.— za radok drobnaha druk u wadnej pałoscy.

U DALOKIM KITAI...

Apošnim časam uwaha ūsiaho światu źwiernuta na dalokuju Kitajskuju krainu. Adbywajucca tam padziei, jakija majuć suświetajne značėnnie. Dyk nie ad rečy budzie i nam bliżej zapaznacca z hetym Kitajem.

Kitaj—heta wializarny kraj, pałożany ū paŭdzionna-ŭschodniaj Azii na bierazie Spakojnaha Akijanu. Nasialeńnie Kitaju pierawyšaje 440 milijonaŭ asob. Kraj hetu duža bahaty roznymi padziemnymi bahaćciami. Jość tam wialikija słai kamiennaha wuhla, železnaj rudy, cynku, miedzi, sierabra, woława, soli, a nawat i zołata.

Kitaj ad 1912 h. ličyŭsia respublikaj, kirawanaj swaim parlamantam i ūradam. Ale hetak jon sapraŭdy tolki ličyŭsia. Jaho gieograficzna pałažeńnie i naturalnaja bahaćci ūžo daŭno źwiarnuli na siabie ūwahu wialikich dziaŭżaŭ Eŭropy, asabliwa Anhlui, a tak-ža Złučanych Stanaŭ Ameryki i susiedniaj Japonii. Jany roznymi sposabami nakinuli Kitaju swaju apieku i pawoli badaj całkom im zaŭładali, dziełačy miż saboj roznyja čaści wialikaha Kitaju i wykarystowywajuccy jaho. Astatnim časam dajšo ūžo da taho, što choć farmalna Kitaj i ličyŭsia niezaležnaj dziaŭžawaj, to sapraŭdy jon byŭ zaležny ad čužackich roznych apiakunoŭ.

Niadaŭna adbywalisia tam niabywajaja unutranyja wojny miż roznymi kitajskimi hienarałami. Heta wynik palityki čužyncaŭ. Jany kuplali za hrošy roznych kitajskich awanturnikaŭ, abdzialali ich aružžam i kirawali adnaho prociŭ druhaha, kab takim čynam Kitajcy, dziaŭčysia miż saboj, nie źwiarnuli ūwahi na swaich praŭdziwych worahaŭ.

Siańnia ūwieś Kitaj padzieleny na try hałoŭnyja wajujučyja miż saboj kirunki. Pieršy — heta paŭdzionnaja čaść Kitaju z miestam Kantonam, dzie znachodzićca tak zwany Kantonski ūrad, jaki rašuća wystupaje prociŭ panawańnia ū Kitai čužyncaŭ. Druhi kirunak — heta siaredzina Kitaju z miestam Šanhajem, dzie wierchawodzić kitajski hienarał Wu-Pej-Fu, jakoha z usich sił paddzieržywa Anhlia. Treci kirunak — heta Mandžuryja, jakaja ūžo daŭno addzialiašia ad Kitaju, a dzie panuje Canh-Tso-Lin.*).

Adnak hetaja unutrana hryžnia ūžo byccam pačynaje ūcichać. Siarod Kitajcaŭ pačala silna prabudžacca narodnaja šwedamaść i pačućcio pašany da siabie samych. Siańnia ūžo ū Kitai klič: „proć z čužyncami“ maje wialikuju siłu. Baraćbu za wolnaść Kitaja siańnia prawodzie pradusim

urad Kantonski, ale i henyja dwa kirunki sprawu wolnaha Kitaja, zdajecca, tak-ža pačynajuc braci ūžo bliżej da serca. Unutrana kałatnia miż uspomnienymi tryma kirunkami tak-ža pakrysie ūcichaje.

Anhljcy, jakija najbołš u Kitai zacikaŭleny, pieršyja zrazumieli niebiašpieku i, dumajučy pierastrasyć kitajski ūrad Kantonski, wysłali tudy swajo wojska i pieršyja zaprapanawali henamu ūradu pierahawory. Pierahawory henyja, kali pišam hetaja słowy, nie dawiali da ničoha, bo Kantonski ūrad i dalej ćwierdzić: Kitaj dla Kitajcaŭ.

Za špinoj kitajskaha narodnaha ruchu staić Radawaja Rasieja. Jana dobra razumieje, što asłabajučy panawańnie Anhlui ū Kitai i na wodach Spakojnaha Akijanu, hetym samym uzmacowywa sama swajo panawańnie. Ci nia źwierniecca Kitaj tak-ža i prociŭ Rasiei — siańnia jašče niawiedama.

Budzie heta zaležyć ad taho, čym skončycca zmahańnie Kitaju z tymi čužyncami, prociŭ jakich siańnia skirawany ūsie šwedamyja narodnyja kitajskija siły.

Duža mahčyma, što Kitaj dabjecca zwalnieńnia swajho kraju ad čužyncaŭ. Možna думаć, što nia chopić dalokim čužym dziaŭžawam sił, kab pakanać Kitaj. Hałoŭnaja reč u tym, što Anhlia spadziawalašia na wojska swaich kalonijaŭ. Tymčasam kalonii i tyja krainy, dzie anhielskaje panawańnie, jak Indyja, admaŭlajucca dawac wojska, spahadajuc Kitaju, bo-j jany sami tak-ža imknucca da samastojnaści.

Jak bačym, sapraŭdy wialikija adbywajucca padziei ū Kitai. Jaki ich budzie kanić, — zhadywać nia budziem. Adno tolki tut musim pokulšto skazać: padziei ū Kitai majuć wialikaje značėnnie i dla nas Bielarusaŭ. Henyja padziei dadajuc wialikaj maralnaj siły i Bielarusamu Narodu ū jaho imknieńi da samastojnaści.

HRAMADZIANIE! Da nas dochodzić wieści, što pa nikatorych wioskach, asabliwa jakija padawali deklaracyi na bielaruskiju škołu, ježdziac roznyja instruktary, „apiakuny“ dy roznyja bałamuty z „Pol-skaj Macierzy Školnaj“, tumaniać narod, robiać schody bačkoŭ dy zaachwočywujuć padpisywać pratakoly byccam na bielaruskija škoły. Sialanie niaraz dumajučy, što heta robicca sapraŭdy dzieła adkryćcia bielaruskaj škoły, dajuc swaje padpisy.

Woś-ža pierascierahajem bielaruskaje sialanstwa, kab byli z takimi ludźmi aściarožny. Najlepš radzili-b hramadzianstwu ū hetych sprawach pastupać zhodna z pawiedamleńniami bielaruskich hazet.

NA MAHILE.

Plača... i plača... i plača...
Mamačka, rodnaja, ūstań!
Pojdziem da chaty; mnie strašna,
Mama, nia plač, pierastań!...

Mama! Alenačka źmierzła!
Wierniesia. Tata ū trunie
Chaj sabie spić—zaŭtra ūstanie;
Ludzi skazali tak mnie...

Mama! Jakaja-ž ty plaksa!
Plačać wialikamu styd.
— Nu, pierastań, a to ū torbu
Ūsadzić ciabie Čorny Žyd!...

Mama! Bo tatu razbudziš!
Chutka! — adsuńsia na bok;

Bačyš: muraška; adniekul
Ūleżła na žoŭty piasok.
Zaraz halinkaju skinu;
Hdzie ūžo prapała! Škada!
Mama! Mnie chočycca jeści,
— Och, mnie z taboju biada! —

Pojdziem, bo ciomna i chmary...
Mama, hlań mama na kryž!
Ptuska na im zaraz sieła,
Kyš, ty, čubataja, kyš!

Mama! Nu pojdziem da chaty.
Što-ž bo? Zasnula jana!
Boža! Bajusia! Och mama!
Mamačka! O-o-o!!! Cišyna.

W. D.

WODHUK ŠMIERCI Š. P. ARCYB. MATULEWIČA.

Ciažkaja sumam i žaleŭ išła telehrama 27 stŭdnia s. h. z Litwy da Rymu... Niasła-jana wiestku ab śmierci š. p. Arcybiskupa Matulewiča... Zasmuciła jana, možna śmieła skazać, cely katalicki Rym, katory znaŭ š. p. umioršaha Arcybiskupa Matulewiča...

Zasmuciła jana, heta wiestka hramawaja, naŭpierad Światoha Ajca i cely Watykan, bo ū asobie Arcybiskupa Matulewiča ūtraciŭ Kaścioł Katalicki wialikaha Biskupa — wialikaha swajej „wiernaścij dla Ajca św.“, jak heta zaznačyŭ kardynał Gaspari ū swajej kandalency, jakuju złażyŭ Ajcom Marjanam u Rymie...

Ajcy Marjanie ū Rymie — heta toj asiarodak u Rymie, hdzie wiestka ab śmierci Arcybiskupa Matulewiča była moža najbołš balučaj, najbołš hramawoj... Marjanie ū asobie ūmioršaha stracili swajho Hienarała i swajho najlepšaha Ajca... Tam palilisia ślozy tak haračyja, jak ślozy siraty, tak ciažkija, jak ślozy žaŭniera na mahile swajho darahoha wadžaki.

Žalaścij wialikaj adazwalašia śmierć š. p. Matulewiča ū dušach, u sercach tych ludziej, katoryja z ciopłaha soniečnaha Rymu hladziac na daloki zimny Ūschod, na našyja ūschodnija sławianskija krai, i widziačy tam nia tolki choład cieła ad naturalnaha marozu, ale i choład dušy ad niastačy tych cioplych pramieńniaŭ, jakija daje Katalictwa, dumajuć razam z Światym Ajcom nad wialikaj sprawaj Unii Ūschodu z Zachadam... Zasmuciła hetych ludziej śmierć š. p. Arc. Matulewiča, bo ū im stracili jany wialikaha pracauńika dla hetaj św. sprawy...

Zasmuciła wiestka ab śmierci š. p. Arcybiskupa Matulewiča dzieciej tych krajoŭ, hdzie pracawaŭ, ci to sam, ci praz swaich synoŭ Marjanaŭ, jak heta ū Litwie, Bielarusi, Łatwii, Połšcy, Amerycy...

Ale byŭ jašče niechta, što ciažka, z hlybini dušy i serca, žalem biaz sloz, žalaścij niamoj zaplakaŭ pačuŭšy słowy: umior Arcybiskup Matulewič... Haworać, što najbołš udziačnyja nam za malitwu tyja dušy z čysca, ab katorych usie, a pradusim najbliżejšyja, zabylisia... Ale chto-ž byŭ tym, katory ab nas Bielarusach, zapomniennyh

u čyscu našych Biedaŭ, niadolaŭ, ciarpieńniaŭ, mukaŭ, uspomniŭ, padaŭ nam ruku, nazwaŭ nas ludźmi, pryznawaŭ nam prawa da swabody, da žyćcia, da ščaścia... Hetym čalawiekam byŭ š. p. Arcybiskup Matulewič... I Jon — umior? I čamu? Čamu? — Choćacca pytać pieknaha, čystaha italijanskaha nieba... I zdajecca čuwać adkaz: takaja wola Boha! I tady choćacca malicca da Boha za Jaho i da Jaho...

30 stŭdnia, u niadzielu, dziakujučy zachadam ksiandzoŭ-Bielarusau u Rymie, adbyłosia ūračystaje nabaženstwa za dušu š. p. Arcybiskupa Matulewiča ū Ruska-katalickim kaściele św. Łaŭrentaha ūschodniaha abrađu. Nabaženstwa składašia z Liturhii św. Jana Złatawustaha i Litji*). Adpraŭlaŭ službu Božuju ksiondz hrecka-sławianskaha abrađu Protojerej Siarhieja Weryhin, probašč hetaha kaścioła.

Na nabaženstwie byŭ J. E. Ks. Biskup Ihnat Duboŭski, Jezuita Sakač z Instytutu Orjentalnaha ū Rymie, usie ksiandzy Bielarusy ū Rymie, Ks. prafesar Skorka z Wilni, Ks. Jasionoŭski z Łomży i druhija ksiandzy Palaki. Byli tak-ža ūsie ksiandzy Marjanie z Rymu, a swajimi kłajtušami kłajtušam. Pijaju chor ksiandzoŭ Marjanaŭ pasławiansku i pawodle ūschodniaha abrađu.

Pieknaje było nabaženstwa, ale nadta sumnaje... Kali pieršy raz pačułasia malitwa za Arcybiskupa Juraha adčuwałašia ū dušy toje, što adčuwać dzicia, kali na katafale staić truna bački... I tolki dumka, što Jon Bohu prastawić i nas i našu sprawu — krychu paciašała...

Kančajučy, „razdaŭsia piekny, žalosny špieŭ: „Wiečnaja pamiać“... Tak, wiečnaja pamiać Tabie, Wialiki Zmahar za wialikija Idealy! Zapiša ū swaich letapisiach na wiečnuju pamiać Twajo imia Kaścioł Katalicki, zapišuć jaho tyja hramadzianstwy, tyja narody, dla katorych Ty pracawaŭ pad kličam miłaści i dabraty... Zapišam Twajo imia ū našych letapisiach i sercach našych i my Bielarusy, bo Ty chacieŭ i pracawaŭ nad tym, kab naš narod byŭ i kab byŭ wialikim wieraj, nadziejaj i miłaścij da Boha... Wiečnaja Pamiać Tabel!...

Rym.

K. S — kł.

*) Takža padtrymliwany Anhliaj.

*) Karotkija egzekwii,

Dakanałasiasia!...

(z pryčyny wyjezdu z Baradzienič Ks. W. Šutowiča).

I tak naša Prob. Ks. Wiktara Šutowiča adabrali ad nas. Adabrali ad nas naša bačku duchoŭnaha, paradnika ŭ našym šerym harotnym żyćci, naša kulturalna siaćca, abaroncu i zastupnika, a taksama zapraŭdy wiernaha słuha Chrystusa i swajho zahanaha siarmiażnaha Narodu. Parachwianie ūsie za wyniatkam palicyi wielmi Jaho šanawali i lubili, jak najdarażej-šu asobu ŭ świecie. Kożny, chto zjaŭlaŭsia da Jaho abliuŭs słażami i poŭnym smutku, ad Jaho wartaŭsia wiasioły, zadawoleny, jak-by ad doktora, što lečyć duchowa cierpieńcy.

Urešcie dakanałasiasia. Ks. Šutowiča ad nas zabrali. Hetkim čynam ukryżawali našaje praŭdziwaje katalickaje żyćcio na čale z našym Apostołam.

Usiu winu trahiedy naša kaścielnaha żyćcia składam na susiednich ksiandzoŭ: I. Bobiča, Sławinskaha i Mackiewiča. Ale najbołš čujem žal da Bobiča. Jon-ža kaliś pracawaŭ z nami, heta zn. z biełaruskim Narodam, jon-ža syn hetaj ziamli, jakaja jaho ūžadawała, jon-ža syn hetaha siarmiażnaha narodu, kaforaha pieršy raz, jak pryjšoŭ na świat, pačuŭ mowu. Jamu-ż nad kałyskaj maci pajała biełaruskija piesieŭki i h. d!

A siahoŭnia hety niaŭdziačny marnatraŭny syn Biełarusi zapradaŭsia ŭ čużuju skuru žwiarnuŭ wostry mieč proci swajej rodnej Maci Biełarusi, prociŭ swajho harotnaha Narodu. Parachwianie Baradzienickija nia wytrywali i pakazali jamu heta.

Kali-ż dawiedalisia parachwianie, što Probašč budzie raźwytawacca ŭ niadzielu 23-I-27 h., to nia tolki swaje, ale z usich susiednich parachwijaŭ, išli i jechali sialanie ŭ Baradzieničy, kab raźwitatacca z swaim prawadyrom.

Kali Ks. Šutowič tolki ūzyjšoŭ na ambonu, jašče ničoŭha nie hawaryŭ, a ŭžo ūwies kaścioł zadryžaŭ ad hołas i plaču. Peŭna, što ūsie našy worahi ūtapilisia-b u tych słożach, skolki było pralita parachwianami. Nawat tyja Judaŭ, jakija pradali Ks. Šutowiča, sukrusyliŭsia i plakali, ubačyŭšy, što sapraŭdy skryŭdzili narod i niawinna abwiniali zapraŭdnaha Apostoła.

U toj dzień, kali mieŭsia adjażdżać Ks. Šutowič i kali mieŭsia pryjechać nowy probašč z dziekanam Bobičam, kab kaścioł pryniać, (heta było ŭ aŭtorak 23-I-27 h.), to ūsie parachwianie z pabliŭskich wiosak byli zyjšoŭsia, kab raźwitatacca sa swaim Probaščam, kab ubačyć nowaha prob. i kab „padziakawać“ ks. Bobiču.

Jak nadjechali ksiandzy i zajšli ŭ klabaniju, to ūsie chłynuli za imi ŭ hanak i na dware čakali, kali wyjdzie ks. Bobič. Kali-ż toj pakazaŭsia, to parachwianie abstu-

piuŭ jaho pačali „dziakawać“ i wykidywać jamu jaho pastupki. Ks. Bobič pačaŭ raskidywać kułakami ludziej, brykajućy nahami, dy brydka lajućysia. Ludzi abstupiŭšy z plačam ad žalu pačali takža laić jaho. Tady nowy probašč skazaŭ sa złościj: „Ja je- stem tutaj gospodarz i nie chcę słyseć waszych szłoŭ i wrzasków. Ja nie chcę z wami rozmawiać!“ Tut użyŭ jon brydka- ha słowa i plunuŭ na ūsich prysutnych. Dyk usie i zahałasili, što woś jaki pastyr! Woś jon naŭ prywitaŭ! Ludzi stajali dy hor- kimi słażmi plakali. Čutny takža byli słowy z plačućych tonaŭ: „Nia choćam my hetaha ksiandza! Jon Palak, čuży nam, „nia ūmieje hawaryć pa našamu!“

Potym ludzi rynulisia ūsie da ks. W. Šutowiča, papadali Jamu pad nohi, abčapiliŭ za Jaho, niazwyčajnym hołasam kryčeli, plaka- li, prosiaćy: nie pakidaj nas sirotami, naŭ Bačka darahi, astańsia z nami, my choćam żyć da śmierci z Taboju“ i h. d. A nowy probašč da ludziej skazaŭ: „Jaki pastyr, takie owce“. Dyk ludzi adkazali jamu: „pahladziom, jaki ty budzieŭ pastyr, pahla- dziom, ci ty ŭ nas budzieŭ!“

Usie my pa takoj stracie poŭnyja ser- cy majem žalu, pralili rečku haračych sło- z i ciapier praliwajem, bo hetu kryŭdu nikoli nie zabudziem (jakuju daźnali ad katalicka- ha(?) duchawienstwa, pačynajućy ad pans- kich ksiandzoŭ i kančajućy na polskim bis- kupu!). A paciaŭsaje nas toje, što żarnio za- siejenaje ŭ našy sercy našym darahim Sia- com nie pawinna zahinuć, a naadwarot wie- rym, što ūzraście bujna i pryniasie bahaty ūmalot!

Marwič.

Prywitańnie.

Naša Redakcyja atrymała ad hurtka T-wa Biełaruskaj Škoły ŭ Sołakaŭščynie Braślaŭskaha paw., takoha žmiestu prywitańnie:

„Wyjaŭlajem wialiki žal z pry- čyny wyjezdu ad nas wialikaha ča- ławieka, zmahara za Bačkaŭščynu Biełaruś, darahoha ks. W. Šutowiča. Witajem Jaho na nowaj sialibie, kudy naznačany. My ćwiorda wierym, što Jon nie pakinie swajej pracy i budzie dalej jaje wiaści. Dyk paža- dajem Jamu ad Boha ūsiaho najlep- šaha, pieradusim zdaroŭja, doŭhaha żyćcia i stojkaści ŭ pracy nakaryść našaha Narodu i Maci Biełarusi“.

Staršynia J. Milanciej.

Sekretar: Čitowič. Skarbnik: M. Padaŭiel.

Z hazetaŭ.

Čornaja sotnia ab Ks. W. Šutowiču.

„Dzien. Wil.“ 4. II. 27 pad zahałoŭ- kam: „Ks. W. Szutowicz na widowni“, idu- ły za swaim przykładem, na pačatku zwy- čajna sałhaŭ, što Ks. Šutowič nie pasłu- chaŭ duchoŭnaja ŭłady i nie pajechaŭ da Li- dy, a pašla padaŭ da publičnaha wiedama roznyja „wialikija prastupki“ henaha Ksia- ndza. Dyk pasłuchajmo nad čym lije swaje „słowy“ „Dzien. Wil.“:

„...Užo ad daŭna — piša hena ha- zeta — b'izu ūsie biełaruskija hazety wychwalali dziejność Ks. Šutowiča na niwie biełaruskaj u Baradzienickaj parachwii...“

Należyć zapytacca, što Ks. Šutowič uważaŭ za biełaruskiju kulturu?

Pradusim baračbu začepnuj z pol- skimi ūladami, jakija jon uważaŭ za samazwannyja, baračbu z ahułam pol- skaha hramadźianstwa, z drobnaj šlachtaj i dwarami, bo, jak kazaŭ, ja- ny niasuć na Biełaruś „wiadomuju kulturu polskuju“, baračbu z polskaj szkołaj, baračbu z polskim ducha- wienstwam, baračbu, kab wyhnać z kaścioła mowu polskuju, a zastupić jaje biełaruskaj...“

Nia mienš zmahaŭsia ks. Šutowič za „adpolśčańnie“ wiery katalickaj u swajej Biełarusi Baradzienickaj, a tak- ža i na ūsich kresach...“

Jak bačym sa słoŭ „Dzien. Wil.“, Ks. Šu- towič wioŭ pracu siarod šerych sialanskich masaŭ, jakuju pawinien wiaści kożny pra- dzywy katalik i kożny česny Biełarus. Ba- račba za praŭdu i sprawiadliwaść prociŭ fa- ŭsu i kryŭdy jość abawiazkam kożnaha čes- naha hramadźianina. My musim zmahacca za samaŭradu, wybranyja narodam, a nie nakinutyja nam polskaj administracyjaj, mu- sim zmahacca za swaju biełaruskiju szko- lu, za swaju mowu ŭ Kaściele. Słowam henu rabotu, jakuju wioŭ Ks. Šutowič u Baradzie- ničach, pachwalaŭ ūsie biełaruskaje i časć polskaha hramadźianstwa. A žali roznaj polskaj čornaj sotni nad raźwićciom adra- dźeńnia biełaruskaha narodu nie daduć ni- jakich wynikaŭ. Adwiarnuć u zad kalaso hi- storyi niamožna. Apetytnym Palakam z „Dzien. Wil.“ prahłynuć nas ŭžo nia ūdasca. A kryŭda, za jakuju bačym naznačenie duch- uładaj zasłužanaha na niwie i katalickaj i biełaruskaj ksiandza Šutowiča na wikaraha, urešcie pasłuža tolki na karyść nam. Ko- ńnaja jaŭnaja kryŭda hurtuje našy siły da wytrywaŭj baračby za sprawiadliwaść.

Z.

ZAPISWAJCIESIA ŭ Bieł. Chr. Dem.

Z kraju.

Nowyja aryšty ŭ Wałożynskim paw. adbylisia niadaŭna, dziakujućy jakim aryš- tawali 22 čaławiek Aryštawanych pad zaki- dam należańnia da prociŭdziaržaŭnaj ar- hanizacyi pasadzili ŭ turmu ŭ Wialejcy.

Krywawyja padziei ŭ Kosawie zda- rylisia 3 lutaha na rynku. Polskija hazety padajuć, što niejkija niewiadomyja ahitatory načale wialikaj taŭpy narodu (byŭ kirmaś) chacieli zrabieć demonstracyju, a kali pa- licyja pačala razhaniać taŭpu, — heta byccam kinułasia na palicyju, kab jaje razbroić. Pa- licyja stralala ŭ narod. Akazałasia 5 zabitych, 5 ranienych. Jak bačym, żyćcio niasie nam štoraz to žudašniejšyja zdareńni.

Lik biezrobotnych u miežach Hora- dzienskaj akruhi Ŭradu Pasrednictwa Pracy na dzień 1-ha lutaha pradstaŭlajecca taki: na m. Horadniu — 1750 biezrab., Suwałki — 90, Waŭkawysk — 261, Aŭhustoi — 58, Sakolka — 66, Krynk — 90, Waziory — 40, Lunna i inšyja miascowaści — 200. Ahułam usich biezrobotnych jość 2555 asob.

Z Polšcy.

Biezraboćcie ūzrasło. Pawodle ūrada- waj statystyki ahułny lik biezrobotnych u Polšcy siahaje 251,752 asoby. Astatnim ča- sam lik biezrobotnych pawysiaŭsia na 2,518 asob. Kali i dalej hetak budzie ūzrasać biez- raboćcie, to moža dajści da duža sumnych wynikaŭ.

Daražynia takža padymajecca. Kami- sija dzieła daśleđaŭ koštu ūtrymańnia świer- dyla, što ŭ Wařawie daražynia za apošni miesiac uzrasła na 20%.

Nowy blok. Na wybary ūžo prajektu- jecca nowy wybarny blok polskich partyjaŭ: NPR (Narodnyja Polskija Rabotniki), Piast (Witasoiŭcy) i Karfanty (Polskija Chr. De- makraty).

Z Niezależnej Litwy.

Litoŭska-Sawieckaja narada ŭ spra- wach handlowych, jakaja ūžo adbylasia, a jakaja była paśla spyniena, astatnim časam uznoŭ chiniecca da toho, što henaja narada budzie naładžana i, mahčyma, dawiadzie da handlowaha dahaworu. U hetaj sprawie adbyŭ doŭhuju naradu z staršynioju litoŭ- skich ministraŭ Waldemarasam sawiecki pa- soł u Koŭni Aleksandroŭski.

Žmiena konstytucyi Litoŭskaj Respu- bliki pawodle ahułnaha prakanańnia maje nastupić. Adnak hena žmiena maje na wo- ku nie asnowu konstytucyi, ale jaje nikato- ryja drobnija punkty. Bolšaść litoŭskaha hramadźianstwa ūwaŭaje, što henyja žmieni buduć nia prociŭ republikańskaha stroju Litwy, ale dzieła jaho ūzmacawańnia.

W. D.

Amerykaniec.

Kożnaja wioska maje swajho amerykan- ca. Našto našyja Raŭki — najbiadniejšy kutok u celaje hminie — a i to jość ame- ryaniec, dy jašče jaki. Wystawiŭ chatu na dwa kancy, z gankam, padłoha i kaflowyja piecy ŭ siaredzinie u Šćucinie na supalku z Żydam adčyniŭ „rystaracyju“, a ciapier „li- sapied“ sabie choća kupić; ŭžo treci hod choća!

Pytajeciesia, jak jaho zawuć? Amery- kancam zawuć. Daŭniej, jašče chłapčukom, jak paświŭ wiaskowaje bydła, — klikali na jaho „Ściopka“. Ciapier mała chto i wiedaje jaho nastajašče imia. „Amerykaniec“, „ame- ryanecawa chata“, „amerykancawa żonka“ — pačujeŭ na wioscy. A palicyjanty i mias- tačkowaja Żydy nia načaj jak „panie Stefa- nie, panie Kałyška“ — hukajuć da jaho.

Ci daŭno jon wiarnuŭsia z Ameryki hetaj?

Kab nie sałhać — treci hod ŭžo, zdec- ca, jdzie. Pryznacca, mała chto i spadzia- waŭsia jaho. A najmienš jahony brat. „E, kaža, — cielapien! Jon i da Ameryki peŭna nie dajechaŭ, a prapaŭ dzieŭ u darozie!“ Trochi jamu, Ściopcy značycca, sapraŭdy ŭ haławie čahoś brakawała. I tak, pawierycie, stydna było nam, što dzie nie pawierniešsia — tolki j hutarki, što ab Amerykancach, i talarach — a ŭ nas cicha, i pachwalicca nima čym!

Až tut raptam nadchodzieć z Ameryki piśmo. U piśmie dzieśiać talarau i napisana tak: „darahi naŭ bracie, Andrej Iwanawič i Kaciaryna Iwanaŭna i dzieťki waŭsja — a maje plamianniki! Kłaniajusia wam da syro- je ziamli i sabčaja, što ŭ skoraści wiarnu- sia da was“ i h. d...

Woś tut i zawarŭšyłasja wioska. Što dzień wyhladał jaho. Ale pryjechaŭ tolki pierad Siomuchaju. Prywioz Šćucinski Żyd. Kažuć — usiaho dźwie hadziny jechali.

Što tut pačalo rabicca — trudna wam raskazać. Baby pakidali rabotu ŭ harodach; pastuchi papuščali bydła ŭ škody; ŭ chatu

nia ūbicca. Andrej zusim adureŭ: — to za- krucicca pa chacie, to biażyć da dźwiarej, dzieciŭ wypichaje wiaskowych. Żonka An- drejawa zlawiła palto i krucicca, nia wieda- jućy, kudy jaho ūščamić. A jon sabie pa- chadźwaje pa chacie, razhladajecca. Na sta- le žoŭty čamadančyk.

Trochi zbientežanymi čulisia ūsie na pačatku. Nia wiedali, jak da jaho žwiartac- ca. Andrej każyć jamu: „wy“, Kaciaryna i da siodnia zawieć „panam“. Ale niejak razha- warylisia.

Najbołš usich cikawiła, kolki prywioz talarau, a druhoje — ci da tolku haworyć. Byccam ničoŭha: zaraz kazaŭ pasłać pa ha- rełku. Častawaŭ usich (musić butelak z dzieśiać wypili). Raspytywaŭsia — dzie, što i jak. Jak na amerykancu — aŭ nadta dawoli.

Adčyniŭ čamadančyk. Wyniaŭ padarki dla brataŭ i dzieciŭ: chustku, pančochi, padciażki. Dawaj-ža tady caławać jamu ruki!

I zaraz-ža začyniŭ; (talary peŭnie tam trymaŭ).

Na druhi dzień była niadziela. Wybra- lisia ūsie da carkwy. Špieradu amerykaniec z bratom: u kapiałuŭ, pry zagarku, u kalo- śach. Zzadu ciahnułasja bratawaja z wias- kowymi babami. Kala carkwy abstupiŭ jaho narod; witajuca, razhladajuć. Ab dzieŭčatach nima što hawaryć: stralajuć wačyma, chi- chikajuć; nibyta chawajuca adna za druhu- ju — a kożnaja rwiecca napierad. Adna niejkaja durnawataja uhledziła, što jon u kalośach, i dawaj u staroncy rahatać, niby, na što jon na suchuju darohu ūłażyŭ kalo- ŭ! Służyła musić z hod u Horadni i ciap- pier wysmiawała kożnaha, jak chto adziety.

Ale-ż i dali joj baby! „Ludcy-ż wy ma- je! A chto-ż heta bačyŭ, kab kaloŭ na ba- łota ūkładać! A toż glans adrazu. prapadzie!“ „I kab chto jašče kazaŭ — a to pamynica żydoŭskaja!“, „Krucichwestka!“, „Himna- zistka!“

Prycichła taja jak myš.

U cerkwi kupiŭ świečkau na celaha ta- lara. Starasta kaža, što mieŭ ich u partma- necie peŭnie sto. Ale my paśla i sami da- dawiedalisia, što prywioz ich paŭtary tysiaćy i sto.

Paśla abiedni pajšoŭ da papa, niby pa- hawaryć na šcót pamiatnika pa bačkoch, ale peŭnie rupiŭsia paŭziracca na jaho dač- ku, pieknuju panienku, katoraja skončyła ŭ Wilni ūsie ciażkija nawuki i ciapier siadzie- ła na bačkawaj ŭsi, čakajućy na kawalera. Piŭ tam harbatu i prasiedziŭ da wiečara.

Tak i paciahnułasja jaho żyćcio — nie žycio, a raj.

Kapiałuŭ na haławu, pałku ŭ ruki — i pawaloŭsia ŭ miastečka. Zajdzie da hminy: pisar prysuwajeć jamu kresła, častujeć pa- piarokaju. Paśla jdzie na pastarunak. Ka- mandant naŭ, pan Makoŭski, našto hanaro- wy, a zaŭsiody jamu pieršy ruku padajeć. A Żydy miastačkowaja — jak tyja śmiali — tak i kruciacca kala jaho. Łejzar zrabieŭ kontrakt na budowu chaty, Lipnik uhawaryŭ adčynić na supalku „rystaracyju“.

U swajoj wioscy kupiŭ amerykaniec piać marhoŭ ziamli. Ale nia robić jaje — a addaŭ u arendu bratu. Chatu naniaŭ pad szkoł. Sam siadzieć ciapier z żonkaju u mias- tečku, tarhujeć u „rystaracy“.

Aha, raskažu jašče wam, jak jon aža- niŭsia. Woś z hetym to najbołš jon mieŭ, zdajecca, chłopatu — moža nia tolki jon, jak našyja baby. Dzieŭčat poŭnaja wioska. Amerykaniec — chłopiec małady, i skazać tak, nia brydki, — da hetaha z talarami. Kożnaja starałasja jamu padabacca. Ale nia nadta štoŭ jon na ich chinuŭsia. Moža ab papo- waj dačce razdumywaŭ.

U susiednij wioscy, u Achrymaŭcach, z paŭ wiarsty ad nas, żyła na sostoŭ čaści ūdawa, z dačkoj Wierkaju, — takuju pryho- ́żaju, bielaŭkaju i čyścieŭkaju dzieŭčynaju. Dabiwałasja da jaje śmat chłopcaŭ, ale dzie- tam: bałamucić — bałamuciła, ale zamuŭ nie za koha nie chaciela iści, tak što i swa- ty pierastali da ich zajażdžać. „Na pana peŭnie čakajeŭ“ — vyhawarywali joj. „A moža i na pana! Chiba nie patraplu pania- ju być?“ — adbrechwałasja Wierka. Bo i sapraŭdy, jak ubiarecca ŭ niadzielu da cark- wy, — zusim panienka! Żoŭtyja kamaŭky, cienkija pančoŭki, chustačka jadwabnaja na haławie. Paŭziracca luba!

U apošnija časy staŭ čaścieŭka spazi-

rać na jaje amerykaniec. Jana i z im, jak z usimi: rahoča, żartuje i boleć ničoŭha. Pa- čali jaje dapiakać baby: „Woś na kaho ty wyhladaješ! Amerykaniec tabie pachnie“. A jana: „Adčapietiesia wy ad mianie z swaim amerykancam. Mała chiba maje dzieŭ- čat u swajoj wioscy? Kożnaja palacić!“ „Peŭ- nie, što kożnaja. Baciŭška swaju dačku star- šuju nie adkażycca addać za jaho. Dzie jon lepšaha znajdzie“. „Chaj addajeć, choć dźwie zaraz — mnie što, — na heta Wierka.

Ale ciapier, što subota, pačala lapiej prybirać chatu. Wyprasuje bluzku, spadnicu i jak kładziecca spać — pałożyć kala łožka.

Dawiedalisia ab hetym Achrymaŭskija chłopczy i woć jakuju ŭtuku zrabili joj. Ad- naje suboty, kali ūžo ūsie spali, pacichu wyciahnuŭli z nadworku ŭ pole Wierčynaje matki woz, akrucilisia paza humnami, uprahi- sia kolki ŭ woz, zwanok u ruki, adnaho pasadzili na woz i pahnali cieraŭ wiosku prosta da Wierki na nadworak, padniaŭšy pierapałoch siarod sabak.

„Tprrr...“ zatrymalisia prosta kala dźwia- rej. „Braž-braž, dryń-dryń“ butelki ŭ rukach swata.

Zapaliłasja tut lampka. Zabiehała Wier- ka pa chacie. Maci wyskačyła na dwor... „A kab na was paraluŭ! Ach hałaputy, ach kamunisty!“

A chłapcy ŭcieki. Skočyła staraja ŭ sie- ni, chwaciła siakieru i dawaj rubać woz. Až kali ūhledziacca — woz jaje. Papłakała tady baba. Chaciela nawat iści da palicyi, ale pieradumała. Skolki-ż śmiechu było po- tym na wioscy!

Zatoje ŭcieŭšyłasja. Pryjechaŭ na praŭdu z harełkaju amerykaniec, padali na zapawie- dzi i pierad postam abžanilisia. Takoha ba- hataha ślubu ŭ nas jašče nia było. Na wia- sielli byŭ pop i kamandant, pan Makoŭski.

Żywieć ciapier amerykaniec u zhadzie z maładoju, piekaju żonkaju, i hora nia znajuć.

Ech, čamu-ż heta i ja nia jechaŭ u Ameryku!

c) Rezalucy.

Sabrańnie delehataŭ Wilenskaha Addziełu Bielarskaha Instytutu Hspadarki i Kultury pryniało adnahalsna nastupnyja rezalucy:

I. Kulturna-aświetnyja sprawy.

1. Sabrańnie delehataŭ Wilenskaha Addziełu Instytutu damahajecca ad urady bielarskich uradowych i prywatnych szkoł.
2. Sabrańnie damahajecca subdydyaŭ dla istnujućych 4-ch prywatnych Bielarskich himnazijaŭ.
3. Sabrańnie damahajecca prawou publicyści dla absolwentaŭ bielarskich himnazijaŭ.
4. S. damahajecca bielarskaj wučycielskaj seminarii i wučycielskich kursaŭ dla bielarskich wučycioł.
5. S. damahajecca bielarskaha humanistyčnaha fakultetu na Wilenskim uniwersytecie z bielarskaj wykładowaj mowaj.
6. S. damahajecca dla istnujućych bielarskich wučycioł, jakija skončyli seminariju, ci roŭnaznačnyja wučycielskija kursy, abo mieli tytuł (zwańnie) wučyciela — pryznańnie wučycielskich kwalifikacyjaŭ, pryjmać jak na pasady ŭ uradowyja tak i prywatnyja bielarskija školy.
7. S. damahajecca pieraniasieńnia dziejnych wučycioł Bielarsaŭ z abšaraŭ etnohraficznaje Polšcy ŭ Zachodniuju Bielaruś u bielarskija uradowyja školy, jakija pa winny być pazakładany na asnowie žadańnia bačkoŭ dziaćci školnaha wieku.
8. S. damahajecca ad uradu zadawalajućych kredytaŭ na wydawiećwa bielarskich padručnikaŭ hrazdankaj i łacinkaj i naahul Bielarskich knih.

II. Hspadarskija sprawy.

9. Sabrańnie delehataŭ Wilenskaha Addziełu Instytutu damahajecca ad uradu kredytaŭ dla sialan Bielarsaŭ na zakup nasieńnia, štućnych hnajoŭ i patrebnaha inventara.
 10. S. damahajecca kredytaŭ dla zasnaŭańnia Bielarskim Instytutam Hspadarki i Kultury kooperatywaŭ kredytowych i spażywieckich.
 11. S. damahajecca zadawalajućych kredytaŭ dla zasnaŭańnia Bielarskaha Parcelacyjnaha Banku.
- III. Arhanizacyjnyja i inšyja sprawy Instytutu.
12. Zasłuchaŭszy dakład paasobnych delehataŭ, sabrańnie delehataŭ Wilenskaha Addziełu Instytutu pastanaŭlaje žwiarnucca da Bielarskaha Pasolskaha Klubu z prošbaj ab interwencyi z pryčyny roznaŭa charakteru pieraškodaŭ, što stawiać miascowyja ŭłady ŭ pracy Hurtkoŭ Instytutu.
 13. Sabrańnie pastanaŭlaje wydawać swaju časopiś—orhan Bielarskaha Instytutu Hspadarki i Kultury.
 14. Sabrańnie pastanaŭlaje zaanhažawać instruktara-ahranoma.
 15. Sabrańnie zaklikaje ŭrad Wilenskaha Addziełu Instytutu da intensyŭnaj pracy majućy na ŭwiecie jak najšyrejšaje wykarystańnie Statutu Instytutu.

Z žyćcia ŭkrainskaha.

„Sproba raźjednańnia“. Pad hetakim zahałoukam „Hoba Zorja“ žmiasciła wiestku ab adbyćsimsia 2 lutaha žyćdzie Rasiejcaŭ u Lwowie. Sprawa ŭ tym, što ŭ Haličynie jość žmienia ludziej, jakija, nie pryznajućy samabytnaści Kultury ŭkrainskaha narodu, kirujuć jaho ŭ Maskwu. Siańnia tak dumajućy ludzi nia majuć nijakaha pad saboj hruntu, bo ŭkraincy ŭžo aź nadta wykazali swaju asobnaju narodnaju siłu. Adnak Rasiejcy ŭ Polšcy, asabliwa emihranty, majućyja na woku nowyja wybary ŭ Sojm, a nia widziaćy nihdzie dla siabie apory, zaklinuli sieci na ŭkrainskich maskwaŭ, kab pry ich pomaćy ławic sabie mandaty. Jak i treba było čakać, žyćdzie heny adbyćsia biaz nijakaha značėńnia.

Referaty i dyskusii. „Undo“—najwialikšaja ŭkrainskaja polityčnaja arhanizacyja ładzić cely rad referataŭ i dyskusijaŭ na palityčnyja i hramadzkija temy, kab takim čynem pamahaj wyjaśnica i raźwicca ŭkrainskaj narodnaj dumcy. Adzin z takich referataŭ ŭžo adbyćsia ŭ Lwowie 30 studnia.

T-wa apieki nad dziećmi i maładziežaj nie pierastaje pracawać. Astatnim časam tawarystwa heta zasnaŭała try nowyja adździ ŭ hetkich ŭkrainskich miajscoch: Dybircy Dobromily i Drohobyčy.

Chto choča zapisacca ŭ Bielarskuju Chryścijanskaju Demokraciju, chaj pryśleć zajawu i swoj adras, a my vyšlem partyjny bilet i inšyja druki.

Z Bielarskaha žyćcia.

Z Bielarusi pad Polščaj.

Ministar Aświety ŭ Bielarskaj Himnazii byŭ 5 het. mies., budućy tady ŭ Wilni. Ministar ahledziŭ pamieškańnie, a tak-ža pabywaŭ na nikatorych lekcyjach.

Delehacyja z Žodziskaŭ u J. E. Arcybiskupa byŭ 6 het. mies. z prošbaj, kab na miejsca zasudžanaha na dwa hady krepasći ks. W. Hadleŭskaha, J. E. Arcybiskup prysłaŭ druhoha ksiondza Bielarsa. Arcybiskup pryniaŭ delehacyju du-ža wietliwa, ale prošby pokulšto nia spo- niu. J. E. Arcybiskup zajawiŭ, što ča- sowa budzie zdawoliwać relihiynija patre- by katalikoŭ u Žodziskach susiedni ksiondz z Daniuśawa, Kudareŭski. Ksiondz hety—Pa- lak i bielarskaj mowy nia wiedaje na stol- ki, kab hawaryć u joj kazańni. Dyk Arcy- biskup i zajawiŭ, što kazańnia heny ksiondz hawaryć nia budzie nijakich. Hetak pastu- paje J. E. Arcybiskup byccam dzieła taho, što niamia ksiondza Bielarsa. Ale takija jość: Ks. Dr. I. Rešeć marnujecca ŭ Biela- stoku; Ks. Dr. Hlakoŭski ŭ Bielaścėćynie; Ks. W. Šutowiŭ u Lidzie.

Ks. W. Hadleŭski ŭžo ŭ skorym ča- sie pakinie Žodziski. Ministar Aświety dama- hajecca ad Arcybiskupa, kab adtul jaho zabraŭ. Dalejšy los Ks. Hadleŭskaha pokul- što niawiedamy.

Žyćdzie delehataŭ Wilenskaha Addzie- lu Inst. Hsp. i Kultury adbyćsia 6 het. miesiaca ŭ Wilni ŭ Biel. Narodnym Domie, Zawalnaja 6—5. Sprawadzać ab hetym žyćdzie padajom u hetym numary na dru- him miejscy.

Centr. Sekretaryjat BCHD u Wilni pracuju štodnia: Polackaja 4 — 10. Tudy prosim zacikaŭlenych i žwiartacca.

Wiečaryna. U minuluju niadzielu (6-II-27) u Narodnym Domie pry Biel. Instytucie H. i K. (Zawalnaja wul. 6-5) byŭa žładžana Wilenskim hurtkom Instytutu wiečaryna. Pad kiraŭnictwam hr. A. Stepowiča chor prapajaŭ niekalki pryhožych pieśniaŭ. Z asabliwaj pryjemnaściu byŭ wysłuchany ny špieŭ hr. Karuzy. Dapoŭnili wiečarynu niekalki pradklamawanych wieršaŭ i tancy. Pažadana było-b, kab padobnyja wiečaryny adbywalisia čaściej u Narodnym Domie pry Instytucie.

Z Radawaj Bielarusi.

Pratesty z pryčyny arištu ŭ Polšcy bielarskich pasłoŭ adbywajucca, jak padajuć polskaja hazety, pa ŭsiej Radawaj Bielarusi. Adbywajucca celyja sotni wiečaŭ pa mies- tach i miastečkach Bielarusi roznych arha- nizacyjaŭ, jakija prymajuć pastanowy-pra- testy prociŭ astatnich arištaŭ u Polšcy.

Wybary ŭ Rady, jakija adbylisia astat- nim časam na terytorii Bielarusi, dali pie- rawahu biezpartyjnym. Da hetaha času pra- wiedzienny wybary da 906 sialanskich Ra- daŭ. Na wybranych ahułam 13,609 siabroŭ prypadaje 10,6 proc. na kamunistau. 10,2 proc. na kamsamolcaŭ, a 79,2 proc. na biezpartyjnych.

[Bielarusy ŭ Łatwii.

Kiraŭnikom Biel. Addziełu pry Min. Aświety ŭłady začwierdzili W. Pihuleŭska- ha. 21-ha studnia s. h. hr. W. Pihuleŭski pryniaŭ sprawy Addziełu, a ŭ niadzielu 23- studnia bielarskaje hramadźianstwa h. Ry- hi ładziła ŭ honar doŭhačakanaha kiraŭni- ka siabroŭskuju wiačėru-bankiet.

Orhan Łatwijskich bielarsaŭ „Гораз Беларусь“ ab hetym tak piša:

„Treba spadziawacca, što z začwier- dźańniem staŭaha kiraŭnika naš Bielarski Addzieł zdoleje znoŭ zrabicca sapraŭdy aŭ- tarytetnaj bielarskaj kiraŭničaj ustanowaj i budzie enerhična baranić kulturna aświet- nyja sprawy i patreby bielarskaje mienšasći ŭ Łatwii.

Sprawiadliwy krok sučasnaha demokra- tyčnaha ŭradu my, amal dwa hady čakaŭšy- ja hetaha kroku ad uradaŭ papiarednich, nia možamo nie prywitać. Hety krok daje nam nadzieju, što ŭsie nabaleŭšyja aświet- nyja patreby bielarskaje mienšasći buduć, narešćie, zadawoleny.

Nowamu kiraŭniku ščyra žadajemo enerhii, woli, rozumu j taktu ŭ jahonaj wielmi adkaznaj pracy. Bielarskaja mienšasć da hetaha času jašće nia maje swaich pra- staŭnikoŭ u Łatwijskim Sojmie, a tamu na kiraŭnika našaha Addziełu samo-saboj pada- je šmat roznych hramadzkich abawiazkaŭ.

„Bielarskaja Škola ŭ Łatwii“. Pad hetkim zahałoukam u Ryzie ad nikatoraha času wychodzić pedahohičny miesiačnik pad redakcyjaj K. Jezawitawa. Da nas dajšoŭ Nr. 3 (1) henaj časopiś. Miesiačnik šmat daje wiestak z žyćcia bielarskaj školy ŭ Łatwii, zamiasčajućy adnačasnna mnoha ilustracyjaŭ.

Z Sojmu.

Dalejšy razhlad budžetu adbywajecca ŭ Sojmie dawoli spakojna. Sojm, jak wie- dama, nia choča, ci baicca naražacca ŭradu Piłsudskaha i, krychu pawiarćieŭšy jazykom, bolšasćaj hafasuje za ŭradawyja budžeto- wyja projekty. Hafasy pasłoŭ narodnych mienšasćiaŭ, jakija inakšy čacieli-b mieć budžet, nia majuć siły, bo ich mała.

Wydača arištawanych pasłoŭ adby- lasia ŭ Sojmie 4 het. mies. Užo adrazu by- lo wiadoma, što pasłoŭ wydaduć, bo za wy- dačaj byŭa nastrojena wialikaja bolšasć Soj- mu. I sapraŭdy wyniki hafasawańnia byli takija: Za wydaču pasła Taraškiewiča 159 hafasoŭ, prociŭ 89; pasła R.-Michajłoŭska- ha za 165, prociŭ 83; pasła Miatly za 166 prociŭ 83; pasła Wałoŭsina za 165, prociŭ 85 pasła Haławača za 165, prociŭ 84.

Ad Bielarsaŭ prociŭ wydačy pramaŭlali pasly Rahula i Jaremič.

Z zahranicy.

NIAMIEČČYNA narabiła šmat kłopat u Eŭropie, a pradusim Polščy swaimi krepas- ciami nad polskaj hranicaj. Hetyja krepasći Niemcy zbudawali ŭ Kienigsbergu, Kistry- niu i Głogowie. Palaki čwierdziać, što he- tyja krepasći zbudawany nia dzieła abarony, ale dzieła napadu na Polšč. Z hetaj pryčy- ny ŭ Eŭropie paŭstaŭ wialiki homan. Byŭa sklikana Rada Ambasadaŭ (Rada pasłoŭ bolšych dziaŭžaŭ Eŭropy) u Paryży. Rada pastanawiła, kab Niemcy nikatoryja krepasći žniščyli. Niemcy zhadzilisia. Takim čynam Niemcy iznoŭ wyjhrali mnoha, bo z henych nikatorych krepasćiaŭ astalisia najmanciej- šyja kala Kienigsbergu. Słowam pawoli, ale čwiorda Niamieččyna atrasajecca ad čužo- j nad saboj apieki i što-raz to bolš nabiraje nowaj siły i pawahi.

U PALESTYNIE, żydoŭskaj bačkaŭščy- nie, naličajuć astatnim časam 25.000 robot- nikaŭ. Z hetaha liku: 8.000 pracuje na ralli, 6.500 u promyšle budaŭlanym, 3.000 ra- miešlenikaŭ, 2.000 u promyšle metalowym, 2.000 u promyšle dreŭnym i h. d. Biezra- botnych niadaŭna bylo 4.500. Usia Palesty- na naličaje 757.128 asob nasialeńnia. Žy- wuć tam pierawažna Arabcy. Žydy stanowi- ać mienšasć. Usich Žydoŭ ciapier naličajuć tam 58.000. Nasialeńnie ahułam zajmajec- ca tam pierawažna ziemirolabstwam. Pro- mysieł raźwity słaba. Ad XVI w. u Palesty-

nie panawali Turki. U 1917 h. wyhnała ich wojska Anhlii. Ciapier Palestyna ličycca nie- zaležnaj, ale ŭsio-ž pad anhlijskaj apiekaj. Palityčny stroj Palestyny parlamentarny. Uradawyja mowy: anhlijskaja, arabskaja, he- brajskaja (stara-żydoŭskaja).

ITALIJA, hladzie ŭ, hladziela na rabo- tu Anhlii ŭ Kitai, dy-j sama dawaj rabić toje samaje. Sprawa ŭ tym, što Italijska tak- ža maje swaje intareisy ŭ Kitai, dyk woś i nadumalasja za prykładam Anhlii pasłać tu- dy swajo wojska. Časć italijanskaha flotu ŭžo ŭ Kitaj wysłana. U skorym čaśie ŭrad itali- janskij maje tudy pasłać jašće wajenny karabiel z 1500 žaŭnierami. Hetkaj darohaj Italijancy spadziawacca nia tolki abaranić intareisy, ale tak-ža jašće atrymać niešta nowaje. Apetyt, jak bačym, ništo. Adna tolki biada, što Ki- tajcy mohuć swaim niaprošanym haściam naklaści pa karku.

PORTUHALIJA lażyć na Piranejskaj paŭwyspie nad Atlantyckim Akijanam. Usio nasialeńnie stanowić tam 6 milijonaŭ. Astat- nim časam wybucha tam paŭstańnie. Na čale paŭstancaŭ stali nikatoryja wajskowyja. Zbuntawanyja časć wojska z wojskam wiernym ŭradu mocna ŭžialisja za čuby. Nawat harmaty puścili ŭ rabotu. Jość čutki, što siły ŭradawyja biaruć wierch nad paŭ- stancami. Akančalny wynik i za što tam za- wialisia, jašće niawiedamy.

ČECHIJA žadaje ŭ zhodzie žyć z Wa- tykanam (Palac św. Ajca ŭ Rymie). Nawat dumajuć ab Konkordacie (dahawory) miż Čechijaj i Watykanam. Da hetaha jašće nie dajšo, bo nia mohuć dahawarycca, što da razhraničėńnia dyceczijaŭ i što da padzie- lu kaścielnych ziemi.

U FRANCYI zdaryćsia astatnim ča- sam cikawy wypadak. Wychodzić tam haza- ta „Action francaise“. Kirunak hetaj hazety skrajna nacyjanalistyčny, choć na sławach katalicki. Katalickaść dla kiraŭnikoŭ hetaj hazety jość tolki aružžam dla metaŭ pali- tyčnych, hetak sama, jak dla polskich ende- kaŭ i manarchistaŭ. Papiež časta zwaračwaŭ uwahu na toje, kab nie nadużywali katalic- kaj dumki. Adnak heta ničoha nie pamaha- ła. 29.XII.26 Papiež wydaŭ dekret, u jakim jak kniži hałoŭnaha redaktara henaj časopi- si Maurras'a, taksama i samuju časopiś ha- nić i zabaraniaje katalikom čytać. Palityki Maurras'a Papiež nia hanić, ale hanić ū- waŭnie Kaściola za aružža da palityki. Siarod pryčilnikaŭ „Action francaise“ z he- taj pryčyny paŭstaŭ razłom: adny pasłucha- li Papieža, a druhija nie.

DA NAS PIŠUĆ.

PAŠTOWAJA „KRASAČKA“ PAPAŁASIA!

Žodziski, Wialejskaha paw. U nas jość paštarka, jakaja ŭsławilasja tym, što nia wydaje ludziem bielarskich hazet. Kali pryjdzie na našu poštu „B. Krynica“, dyk paštarka klanie jaje, jak tolki zdumaje: „A do cholery ciężkiej, tyle „Krynicy“ przy- chodzi“—burčyc časta naša paštarka i „Kry- nicu“ braž u kutok. (A praŭdu kažućy na našu poštu prychodzić aź 88 egz. „B. Kr.“!). A kali pryjdzie chto i spytaje, ci niamia „B. Krynica“, dyk paštarka adkazywa: „niema, zabrał ktoś!“ Wot jakaja naša paštarka! A tymčasam „Krynica“ potym dziare i ŭkru- čwaje hrošy ŭ jaje. A kali ludzi pačali na- rakać na takuju niahodnaju paštarku, to jana hałosić: „I czego oni odemnie chcą, te prze- kłete Białorusini, musi, chcą, żeby ja nie była w Żodziskach. Niedoczekanie wasze!“ I dalej robić toje samaje. Toż padumajcie ludzi, nikoli nie nadpiša nawat „B. Kryni- cy“, bo lenicca, a hrošy dyk nia lenicca brać...

Ale i na hetu „krasačku“ pryšli kancy. Užo pisalasja ŭ „B. Krynicu“, što za ŭskryć- cie piśma adnej kabiety z Žodziskaŭ jaje pa- dali ŭ sud. Sprawa z tym piśmom byŭa du- ŭa cikawaja, bo siudy zamiešana nawat i palicyja. Kamandant palicyi z „krasačkaj“ uskryli luboŭnaje piśmo, jakaje słaŭ da ta- je kabiety — Antosi — adzin z byŭšych ka- mandantŭ. U tym piśmie wyčytali duža ci- kawych rečaŭ, jakija skora razyšlijsia pa Žodziskach. Dašli hetyja wieści da Antosi. Pačala jana dachodzić, chto moh dawie- dacca ab jaje lubasćiach z zakrytaha piś- ma — i dajša, što heta zrabila paštarka. A jak abiedziewie babki da ŭsialakich štuk praworny, dyk i pačalasja historyja. Antosia padała paštarku ŭ sud. Sprawa abapiorla- sia ab śledčaha, a ciapier, jak čuwać, paštarka ŭžo atrymała „akt oskarżenia“. Čym usio heta skončycca, trudna zhadac, ale usie čwierdziać, što Antosia prychłopaje „kra- sačku“.

Wot tabie „krasačka“ i nawuka! Nie adčyniaj čużych piśmaŭ, a pilnuj lepsz swaj- ho dzieła. Zamiast marnawać čas na roz- nyja hlupstw, lepsz uziata-b dy nadpiśala-b „B. Krynicu“ usim padpišćykam. A to pa- hladziš, jak zwianieš pierad Antosijaj, jakaja

budućy malawanaj „polkaj“, taksama jak ty, zadać tabie feferu. Prynamsia nia bu- dzieš narakać, što Bielarusy ciabie želi.

Zimowy awadzień.

Z SIALANSKAHA ŽYĆCIA.

Waŭkawyski pawiet. Ja ŭžo pisaŭ raz u „Biel. Krynicu“, što u nas šmat chto wymalaćiu uwieś uradžaj žyta na nasieńnie, dyk cierz heta panuje ŭ nas biezraboćcie i — biazchlebica.

Cisnuty hetymi „čynniki“ šmat chto nadta radawaŭsia, kali pačułasja, što budzie rubacca apošni, na ŭsio akruhu, kawalak lesu z daŭniejšaha (ciapier asadžanaha) majontku Hałoučyčy. Ale tolki radawaŭsia, bo kali pačaŭsia rubacca hety les, dyk chut- ka žmiali jaho jak nowaju mialtoju. Ludzi nachłynuli aź z druhich pawietaŭ.

Nastaŭ čas wozki. Nu, dumalasja, za- robić sioj-toj majućy kania... Adno i na he- ty raz praktyka raźbiła teoryju, bo ludzi taksama, jak i da rubki, prychililisia j da wozki. Na hetuju wozku pryjażdžajuć ludzi aź z-za Waŭkawyska za jakich 35 — 40 wiorstaŭ.

Jak wiedama, na hetakija nienarmal- nyja raboty čalawiek tracić šmat enerhii i času na marna.

Kab nia kidałasja ŭ wočy niešta inšaje, dyk nia tre'było-b žwiartać uwahu j na he- ta. Ale woś što.

Majontki, jakija astalisia, znača nie pa- pali pad parcelacyju na asadnictwa, u pie- rawažnaj swajej bolšasći nie abrahlajucca, a asabliwa sienažaci ŭ puščy dyk paha- loŭna zarastajuć laźniakom i nia kosiacca.

Kali-b usio bylo ŭparadkawana, dyk čalawiek pasiejaŭšy bolš jaki zahon, ci pry- rabiŭšy siena, mieŭby rabotu ŭ domu, a tah- dy — bolš bylo-b i zarobkaŭ, a znača — mieniej biezraboćcia.

Ale, na žal, wychodzić zusim inakš, bo jość ruki, jakija nia majuć raboty i jość war- štaty, jakija nia kruciacca...

I čamu heta ŭrad nie žwiartaje ŭwahi na hetakija rečy, kab ich uparadkawać?

Skarha.

Z ŻYCIA BIELARUSAŲ — KATALIKOŲ.

Łyskawa, Waŭkawyskaha paw. U Waŭkawyskim pawiecie kolkaś Biełarusau-Katalikoŭ nie wialikaja. Usie jany, aź da hetych časou, nia mieli nijakaje świado-maści adnosna swajej nacyjanalnej pryna-leżności.

U časie wybaraŭ da Sojmu jany, zali-čajućy siabie da Palakaŭ, hałasawali za polskija partyi j čuralisia biełaruskaści. Aż-no apošnimi časami staliasia jnačaj i joś-žo użo niešta zusim admiennaje.

Pad mocnym upływam biełarskaj pra-pahandy, najbołš cieraż pasrednictwa dru-kawanaha słowa, čad polskaści niejak pačaŭ pamaleńku wychodzić. Ciapier joś Biełaru-sy-Kataliki, jakija użo razumiejuc, čto jany...

Atrymoŭwanyja na probu numary ha-zety „Biełarskaj Krynicy“ witajuć wielmi pryčilna, a nawat zdaryłasia woś što:

Adzin z tutejšych mai h znajomych, jaki, jak mnie zdawałasia, zaličau siabie da Palakoŭ, padyšoŭsy pytajeca ŭ mianie pra nawiny (ja čytaŭ hazetu). Wiedajućy što jon pišmienny, uziaŭ dy daŭ jamu pol-skiju hazetu. Ale moj znajomy padziwiŭsja na jaje kaža:—dajcie mnie biełarus-kuju hazetu, drukawanuju łacinskimi lite-rami.

Pryznacca, heta mianie nadta parada-wała, dyk ja z dobraju achwotaju daŭ ja-mu „Biełarskuju Krynicu“. Tahdy moj zna-jomy wyniaŭ hrośy, kab zapłacić za hetuju hazetu, ale, razumiejeca, hrośaj ja nia ŭziaŭ.

Nijakich adasablajućych adznakaŭ naŭsy Biełarusy-Kataliki nia majuć. Żywoćy pa 1—2 siam'i pa wioskach siarod biełarskich prawasłaŭnych masaŭ jany ničym, akramia relichii, nia roźniacca ad apošnich i razumie-juc polskuju mowu hetak, jak ja kitajskuju. Żywoju biahućaju ich mowaju joś rodnaja mowa—biełarskaja. W.

KAZIONNY POP.

w. Karnica, Brasłaŭskaha paw. U na-śaj wioscy joś polskaja szkoła, choć nale-żyłasia-b mieć biełarskuju, tamu, što žycha-ry naśaj wioski badaj usie Biełarusy-pra-wasłaŭnyja.

Praŭda, my staralisia, kab szkoła była biełarskaja i ciapier starajemsia, ale sta-rańni, wiedama jak u „Państwie demokra-tycznem“, zastajucca biaz skutkaŭ. U naśaj škole joś aź try wučycieli!

Światami prawasłaŭnymi (8-1-27 h.) wučycieli ŭstroili „choinku“. Razumiejeca paźjażdżalisia na wiečarynu ŭsie „praświa-cicieli“ a da ich należyć i naś „baciška“ Harkuś z w. Jeducyny. Usie hulni wiadoma adbywalisia ŭ čysta patryjotyčnym polskim duchu, choć u zakaraniełaj biełarskaj wios-cy. Z usich prysutnych na „choince“ zasłu-żywajeć na wialikuju ŭwahu naś „ojciec Garkusz“, jaki zrabiŭsia „szczerym polskim patryjotą“ za 10 zł. miesiačnej pensii, jak katecheta ŭ školach! Kali na wiečarnie de-klamawali školniki wierśy, to „ojciec Gar-kusz“ na ŭsie deklamacyi hladzieŭ normal-na, ale kali dwa chłopcy pradeklamawali „Polski Katechizm“, u jakim tak hawo-rycca:

„Kto ty jesteś?—Polak mały!
„Jaki znak twój?—Orzeł biały!
„Gdzie ty mieszkasz?—Między swemil
„W jakim kraju?—W Polskiej ziemi!“
i h. d.

Baciška aź zaroŭ i padskoćy z ra-daści, nahami topaŭ i rukami łopaŭ, dy prasiŭ, kab dziecki biełarskija paŭtaryli he-ty fałszywy „katechizm“ na naśaj ziamli. Dyk woś bačym, jak naś baciška za 10 zł. pierarabiŭsia na polskaha patryjota i piera-bralaje naśnych dziećak razam z „Galileu-szami“ na „Polaków“. Ale heta nia dziwa, bo naś baciška lubić nadta hrośy. Kab jamu niechta płacić u miesiac pa 20 zł., to jon sa-ŭsia-b kitajcam!

Praŭdureż.

U Dziawieniskaj hminie joś kala 30 szkołaŭ, pa 1—2 wučycieli ŭ koźnaj.

Majem u Dziawieniskach dobraha ksian-dza, katory starajeca ŭsim dahadzić. Pie-rad usim starajeca być dobrym i nawuč-nym dla dziaciej — školnikaŭ. Sladzić jon taksama raźjażdżajućy pa wioskach zotym, kab wučycieli dobra wučyli dziećak. Hawo-ryć wučycialam, kab prywadzili što druhuju niadzień da kaścioła dziaciej na nawuku i nabaženstwa. Z wučycialoŭ mała čto prychozić da kaścioła, a kali čto i pry-dzie, to ahładajeca jak „čort u baranie za-preżany“ i nia ŭklenćy nawat pierad Naj-świaciejšym Sakramentam. Woś dyk przykład dla dziaciej! Nieciarpliwy.

U w. Zawozarcach, Aśmianskaha paw., sialanie majuć biadu ad waŭkoŭ. Ce-łymi stadami padchodziać jany da wioski i ŭskajućy sabie jeży pużajuć ludziej. Baby na't bajacca wiečaram pakazacca na wulicu. Adnaho razu Florka Nahorski idućy ad su-siedziaŭ da chaty spatkaŭ stadu waŭkoŭ 20 sztuk. Florka tady nie čakajućy nakazaŭ

ab hetym zdareńni Juzuku Dziarwajedu, ka-tory maje strelbu. Hety ŭziaŭszy strelbu za-biŭ adnaho z waŭkoŭ, jaki ważyŭ 3 pudu 20 funtaŭ.

Tak-sama ŭ hetaj wioscy niadaŭna zda-ryłasia takaje niaśčaście. Zławiŭszy kala 30 pudou ryby przyjezdnyja rybaki (z Swian-cianskaha paw.) i nahiruziŭszy jeju sani pa-jechali praz woziera ŭ wiosku. Było ciomna. Najechali na cienki lod. Lod abłamaŭsia i koń z sańmi apynuŭsia pad lodam. Pry saniah było 2-č čławiek. Na ich kryk padbiehła rešta ludziej i z wialikim trudem udałasia wyciahnuć wiaroŭkami kania i sa-ni. 2-č ludziej pierśych — zusim pamaro-zili palcy na rukach, bo maroz byŭ 20-č hradusaŭ. Na śčaście wyciahnuty koń adżyŭ. B.

Biednyja harotniki — sialanie z w. Zapole, Brasłaŭsk. paw., nareście dačaka-lisia „dwuchmoŭnaj“ szkoły. Musić jana tak nazwana dzieła taho, što wučyciel hawo-ryć pa swojemu, znaćyć papolsku, a wučni—pabiełarsku, bo jnakś nia umiejuć.

Wačawidziec.

Na hulniach — wiečarynkach u w. Kupčeli, Brasłaŭsk. paw., nikoli spakojna nia bywaje. Joś tut niejki Macieśonak — samy zadziorna i pačynalnik kałatni. Adnak i jamu raz dobra dastałasia (na Kalady), bo tak jaho pabili chłopcy, što i ciapier chwarić.

Łob huza ŭkaŭ, dy j znajoŭ.

Kaladynski.

U naśu wiosku Pahiry, Nawahradz-kaha paw., prysłali wučyciela, niejkaha p. Br. Bila. Pa biełarsku jon ani hu-hu. Dziećki nikatoryja chodziać da jaho wučyc-a ŭžo pa try hady i ničoha nia ŭmiejuć. Majuć jany nadzieju, što mo' budzie swaja rodnaja szkoła, bo z polskaj tolku mała.

Niaśčasny.

„Jedna wrona bez ogona, druga wrona bez ogona“... tak i čuwać u domie ludowym u **Mosary,** Paśtaŭskaha paw., hdzie sabirajeca moładź. Niamia ŭ nas lu-dziej intelihentnych, jakija-b wiali moładź zdarowym, praŭdziwym biełarskim ślacham. Praŭda, u nas 2 hady i bołš tamu nazad časta stawilisia biełarskija pradstaŭleńni, na jakich było i miła i przyjemna.

Ciapier-ža moładź naśa paddałasia pad kiraŭnictwa čużynca, jaki jaje i wodzić za nos. Taksama ciapier nie mały rej wodzić i ksiondz.

Moładź, ciż nie para ŭžo skinuć čużac-kuju apieku i pierastać być čużych ruk papichałami! Ciż nia lepś załażyć u Mosary hurtok Biel. Instytutu Haspadarki i Kul-tury?

Wiaskowy.

Pahany charakter, dy j musić i nie adnej klopki ŭ haławie nie chapaje woju hminy **Hermanaŭskaj,** Dzisniensk. paw. Wielmi laje jon naśnych ludziej.

Adnaho razu tak napaŭ jon na chłop-ca J. Chadanionka, z w. Stalicy, katory przyšoŭ da hminnaha pisara ŭ swaich spra-wach.

Nia lubić jon straśna świadamych Biełarusau. Ale jany dobra jamu atkazwajuć i čwiorda stajać za swajo. Stydliwy.

U nas, u N.-Pahoście, Brasłaŭskaha paw., joś ludzi z doŭhimi rukami, katoryja wielmi loŭka čyścić čużyja kišeni, kali ŭ ich pałożany hrośy. A heta časta bywaje kirmaśnym dniom. Kożny kirmaś to j dzie-ła čużej, što tam wyciahnułi ŭ mužčyny ci žančyny kolki załatowak, tolki j čuwać pa ŭsim kirmaśy stohny, kryki dy płáč.

Dyk maje wy ludcy, ciż nia stydna rabić?!

Šachcior.

U pieśni, jakuju časta śpiawali pad-čas rewalucyi ŭ Rasiei, joś radki: „Na-śym potym żyrejuć abżory, z nas paśledni kusok jany rwuć“. Ad taho času byŭ za-byŭsia hetyja radki taje pieśni. Adnak pry-pomniŭ ja ich, kali pawioz 13-1-27 u **Hly-bokaje,** Dziśnienskaha paw., rezanaha 2-č pudowaha kabana, kab pradać i kupić żyta.

Pry ŭjeździe ŭ miesta ździarli z mianie za kabana 1 zł. 15 hr. Dalej u bojni za klajmo ŭziali aź 5 zł. (i to musiŭ sam ży-lać jaho z wozu ŭ pamieškańnie i nazad, bo z wialikim żywatom pan, jaki klejmić świnię, nia byŭ laśkau padyjści da wozu!). Ahułam ździarli z mianie za kabana 8-muju časć uziatych za jaho hraśej. Woś i żywi i kup-laj chleb!

Pakryŭdżany.

U w. Padjalcach (1 kl. ad Mior), Brasłaŭskaha paw., ludzi jaśće mała świe-damyja. Hazet biełarskich da letaśniaha hodu, dumali, što niamia na świecie. Ażno Br. Zawadzki, kali pačaŭ wypisywać „Biel. Krynicu“, to ludzi mnoha čaho dawiedalisia i pačali čutka aświedamlacca. Biada tolki, što „Kryničku“ nie akuratna my atrymoŭwajem. A heta winna našaha sołtysa Kapača i pašta-ra Górnika. Biada, kali pojdieś na poštu i nie zastanieś paštalonja! Heny paštar, kali i joś hazeta, to lanićca jaje padać padpiś-

čyku. Kudy źwiarnucca, kab winawatyja by-li pakarany?

Ad Red.: Żwiarniciesia z žalabaj da Dyrekcyi Pošt i Telehrafau u Wilniu. For-my padobnych zajaŭ-żałabaŭ padany ŭ Nr 4 „Biel. Kryn.“

Kala w. Miłno, Wojstamskaj hm., jedućy 8.1. z Wialejki hr. hr. Cikoty (4-č) spatkali pa darozie 3 furmanki pjanych lu-dziej, žycharaŭ wiosak Leśčyniat i Cialakoŭ. Hetyja pjanyja pry raźmynańni mocna pabi-li J. C., jaki padaŭ ich u sud. Tamaśni.

Pa wioskach kala m. Ružany, nad-ta-ż hudzić narod. Nastupiła para, kali na-rod dachodzić da Biełarskaj świadamaści, arhanizujeca i pačynaje być budaŭničym swajej lepšaj doli.

Wač.

Świrski dziekan (Świancianskaha paw.) wielmi nia lubić tych ludziej, kato-ryja čytajuć biełarskija hazety. U niadzielu 8. ha studnia siol. hodu nawat z ambony kryčau, kab ludzi nia čytali biełarskich hazet! Woś dyk palitykan!

Rastok.

U Gierwiatach, Wilenskaha paw., joś przyhoży kaścioł — z elektryčnym aś-wiatleńniem, — joś pošta i kooperatywa. Majeca ŭ hetym hodzie atkrycca ma-łoćnaja supalka.

U Gierwiackaj parachwii joś pałowa Litwinoŭ, jakija molacca i pajuć pieśni pa-swojemu, druhaja pałowa — Biełarusy. Hor-śaja dola Biełarusau, bo jany jśće nie zda-byli prawa karystańnia swajej mowaj u ka-ściele i ŭ škole, jakoje ŭžo majuć Litwiny. Joś taksama ŭ Gierwiatach „Piwa i za-kąski Morawskiego“ — nastajašcy restaran! Patent piŭny — a wodki, ... choć wazom wazi! Heta to najhorśaja zaraza, jakoj nia znali naśy ludcy.

Ad Św. Pietra minulaŭ hodu, jak he-taja zaraza znaśłasia, spakojnaja našaja mo-ładź pierawiarnulasia ŭ razbojniki, bo nia było ani adnej niadzielki, ani światca, kab nia śčapała sabie hałowaŭ.

A ŭsioż taki ŭ Gierwiatach daŭniej he-taha nia było. I kali dalej hetak budzie, to Gierwiackaja ludzi dačakajucca zhuby i pa-niżeńnia.

Kaladny hość

U Kryŭdu nam, sialanam wioski **Ha-rodniki,** Świancianskaha paw. i druhim wioskam robić żeleznaja daroha, jakaja pra-chodzić praz pole naśaje wioski sa swaimi śnieżnymi śčytami, jakija żeleznadarożny ŭrad stancyi Hoduciški ŭ 1925 h. pasta-wiŭ na naśym zasiejanyj poli. Wiasnoj 1926 h. my celaj wioskaj padali padańnie da Dyrekcyi Wilenskaj P.K.P., katoraja ŭ m. traŭni zrabiła pratakot i acaniła naśu škodu na 217 zł. 50 hr. Nu i čakajem hra-śej. Ażno ŭ miesiacy wierasni zawiedamla-je nas nadzorca Zielinski sa stancyi Hadu-ciški, kab zrabić „upoważnienia“ na adnaho čławieka da atrymańnia hraśej. I heta my zrabili. Kośty z hetym ŭziwazanyja — nie małyja — paniaśli, a na hrośy i ciapier čakajem.

Żychar.

Usiačyna.

JAK UŚCIERAHČYSIA ARYŠTU.

(Pa wyprabawanaj recepcie D-ra Chitry-kiewiča).

Kali twaje sonny woćy
Palicyja siarod noćy
Aśmiellica raskrywać,
Ŭ dźwiery stukać i łamać, —
Adkaży im prosta, Bracie:
„Siańnia mianie niamia ŭ chacie“.
Palicyja-ż nia daść wiery
I wylaćać moža dźwiery,
Tady ŭ lożka krokam skorym
I zrabisia mocna chworym;
Pačnuć rycca twaje „hości“, —
Nie pakazwaj swajej złości.
Jak niamia tolku z chwaryby,
Ty chapisia takoj sproby:
„Hości“ majuć śmat achwoty
Zapytacca ciabie: čto ty?
Każy tady: „ja-nia-ja,
I chata maja nie majal“
I jak-by čto nia dziwiŭsia,
Każy, što jśće nie radziŭsia!
I što ty ab „Hramadzie“
Nikoli nia čuŭ nidzie
Ja ručaju, što tahdy
Uciačeś ty ad biady.

Haławieška.

Staryja przykazki na nowy ład.

Čto rana ŭstaje, tamu sekwestratar żyć nie daje.

Što każuch to nia wata, a ŭsio razam za padatki zapłata.

Što starana, to kamuna.

Pracuj da potu, a zdochnieś z hoładu la płotu.

Što pasiejeś, taho nie paźnieś. (Asabli-wa kali heta tytun).

Nia wier kaniu ŭ darozie, a pasłu kali zrobiecca ministram.

Kruci nia kruci, a majontkam treba pamiarci.

Što kraj, to zładziejam raj.

Z Wilni.

Stan zaraznych chwarob, zameldawa-nych u Sekcyi Zdarouja pry Mahistracie m. Wilni, za čas ad 23 da 29 studnia pradstaŭlajeca taki:

Plamisty tyfus — 1, skarlatyna — 22, dyfte-ryt — 2 (pam. 1), wospa — 2, kokluś — 3, roża — 1, świnka — 2, suchoty — 10 i hrypa — 216.

Wilenskija ceny z dn. 8 lutaha h. h.
Hurtoŭaja prodaż: żyta za 100 klg. (6 pud.) 42 zł., aŭsa 37-38, jačmieniu brow. 32-34, pšonicy 50-51 zł.

Detal'naja prodaż: muka ameryk. za 1 klg. 65 hr. - 1 zł. 10 hr., muka żytniaja 50 proc. — 50-55 hr.

Miasa: walowaje za 1 klg. - 2 zł. 40 hr.; cia-lacina 2 zł. 10 hr. - 2 zł., baranina - 2 zł. 30 hr. - 2 zł. 40 hr., świna - 2 zł. 60 hr. - 2 zł. 80 hr., huś 11-12 zł., kačka 6-7 zł.

Kłustaś: ślanica krajowaja I sort 3 zł. 70 hr.-4 zł. śmelc świnny 4 zł. 40 hr.-4 zł. 50 hr.

Mlečnyja pradukty: masła niesalonaje 8 zł., salonaje 5 zł.-6 zł. śmietana 1 zł. 80 hr.-2 zł. 50 hr., 10 sztuk jajak 2 zł.-2 zł. 30 hr.

Fructy: jabłki za 1 klg. 1.70 hr.-1 zł. 20 hr.

Skury: miasjowsy wyrab padeśwy za 1 klg. 10-14 zł., chrom za stapu 2 zł. 50 hr. - 4 zł., giem-za 4 zł. 50 hr. - 6 zł. 50 hr.

Dreŭa: sasny i biazory 11-14 zł. za woz.

Canahrośy: z 7-11-27 h.: Dalary — 8 zł. 93 hr., Rubli zał. (10 p.) — 47 zł. 40 hr.-47 zł. 20 hr.

Praŭnyja parady.

Hramadzmanam w. Sosanki:

Pytańnie:

U nas joś wyhan. My dumali, što jon naś, bo im karystalisia naśy dziady i pra-dziady, a p. Bahdanowič każyć, što wyhan umiesny (serwitut). Jon hawora, kab kupłali ciapier niadzieleny wyhan, a to jak swaju časć addzielić, to kamu zachoča — pradaść.

Ci moža pan razdzielić, ci zabrać wy-han, jak wioska nie zachoča?

Adkaz:

Kali wyhan należyć da jaho, a serwi-tut u was użo zlikwidawany — to możyć.

S. L.

Pytańnie.

Naśaje pole ŭ śnurach; kala maich śnuroŭ joś susieda sienažać, kala jakoj raścieć les. Ci maju prawa ad swajho pola žniśćy heny les i jakim paradkam?

Adkaz:

Prawa hetaha nia majecie.

Sielaninu z. w. Baradzienić.

Pytańnie:

Ci treba brać patent na čochry?

Adkaz:

Kali heta joś nie hałoŭnaja waśa pra-ca, a tolki pastaronnaja i kali pry hetym pracujecie adzin — to pramysłowaha paś-wiedčannia („świadectwo przemysłowe“) wy-birać nia treba.

Janku Sysu.

Pytańnie.

Čachu wyjechać da siastry ŭ Maskwu, bo tut nia maju z čaho żyć. Ci možna ŭ hetym wypadku dostać pašpart zahraničny lhotny i skolki jon kaśtuje?

Adkaz:

Lhotny („ulgowy“) pašpart na wyjezd za hranicu kaśtuje 20 zł. Hetaki pašpart da-juć tolki tamu, čto jedzie ŭ sprawach na-wukowych, familijnych abo lačycca. Waś wyjezd pad hetyja katehoryi nie padchodźić, ale ŭsio-ż taki paprabujcie źwiarnucca da swajho pawiatowaha starosty.

TAWARYSTWA

„PAHONIA“

SKŁAD PAPIERY, KNIŻAK I PIŠMIENNYCH PRYŁADAŲ.

Kniharnia T-wa „Pahonia“ wysyła-je na wiosku ŭsim klientam kniżki, kalendary, pišmienija przyłady paśla atrymańnia z pošty wysłanych piera-kazam hrośy

— CENY NAJNIŻEJŠYJA. —

Usie zakazy wypaŭniajucca sumlen-na, čutka i akuratna!

ADRES: Wilnia, Zawalnaja № 7.

Kniharnia T-wa „Pahonia“.

Biełaruski Instytut Haspadarki i Kultury atrymaŭ dazwoł na Biełarskija Koope-ratyŭna-Handlowyja Kursy ŭ Wilni.

Kursy majuć raspačacca kala 21-ha lutaha s. h.

Usich kandydataŭ, jakija padali ŭžo zajawy niekalki miesiacau tamu nazad, i jakija choćć być zaličany ŭ słučacy kursau, prosim nieadkładna prysłać da-datkowyja zajawy pa adrasu: Wilno, Za-walna 6 m. 5. Biel. Inst. Hasp. i Kult.

ADDZIEŁ DLA NAŠYCH DZIETAK

P. SALAŬJOWA (ALLEGRO).
CUDOŬNAJA NOČ.
Pjesa wieršam.
(Pieraklaŭ z rasijskaje mowy S. PIAJUN).
(Hl. „Bieł. Krynicu” Nr 6).

Żjawa V.
Uwachodzić Śpiačaja Careŭna.
Ja, Śpiačaja Careŭna,
Da was siańnia pryjšła,
Šypšyny wam pachučaje
Z saboju pryniasła.
Ledź ŭ hetu noč adzinuju
Pryjšci mnie sudžano;
Kalučyja splacieŭni
Zatkali ŭsio wakno.
Żyćcio k nam nie danosicca,
Dychaje cišynioj.
Šypšyny ŭsio mahutnyja
Ustajuć naukoł ścianoj.
Moj bačka, słuhi wiernyja—
Śpiać ŭsie daŭnym-daŭno,
Hadzinnik nienarušny
I śpić wieraciano.
Ale u noč cudoŭnuju,
Jak Chrystus naradziŭsia,
Dyk zapach toj šypšyny
Macniej tady raŭniŭsia.
Kraski šapnuli: „Jołka ŭžo
U paŭnočnaj staranie”.
Uziaŭšy kraski, ja pašla
Ŭ darohu, jak u śnie.
Šypšyny kust prywiou mianie
I adwiazdie nazad.
Daruju kwietki wam jaho,
Jon roży mienšy brat.

Karniawik.
Idzi Careŭna miłaja,
Prynosiš radašč, łaski,
Bahasławienaj siłaja
Začwili twaje kraski.
(Śpiačaja Careŭna prachodzić da jołki).

Żjawa VI.
Uwachodzić Chłopcyk z paznohčyk.
Ŭ siamiwiorstnych čobatach,
Chadžu ja, tak što strach!
Ledź pačuju, dzie-nibudź —
Chtoś z darohi časam žbiŭsia,
Tolki mnie razok stupnuć—
Užo na miejscy ja žywiŭsia.
Pamahčy ŭsim dzieciam rad.
U torbie tut wada i strawa.
Zabludziŭšych dzicianiat
Ja chawaju za chalawy.
I niasu chutčej ich proć —
Mnie ŭsio roŭna, dzień ci noć—
Ja niasu dzieciej damoŭ
Na paciechu ich bačkoŭ.
Puściš Karniawik, ci nie?

Karniawik.
Prachadzi, bo dorah mnie.
(Chłopcyk z paznohčyk prachodzić da jołki).

Żjawa VII.
(Uwachodzić Bielaśniežka, Čyrwonaja Šapačka, Bratulka-Janka z Siastryca-Alonkaj, Janka-Durań, Baba-Jaha, Śniažynačka i Kot u botach. Usie jany pchajuca, chočuły prajści da jołki).

Karniawik.
Nie taŭčecieś, što za śpieška!
Prapuścicie: Bielaśniežka!
Bielaśniežka.
Ŭ chatancy ciopła, ŭ chwalwarku biazludnym,
Wiečar ciahnuŭsia zasmučany, nudny.
Hłucha stahnaŭ mnie wichor za waknom,
Mročna mihcielasia škło sierabrom.
Lampki la wobrazu cicha bliskajuć.
Niania prysieła. Ruchawa milhajuć.
Prućki stalowy la toŭstaj pančochi,
I kazkaj choča zabawić patrochi.
Z chciwaściami słuchaje chłopcyk kudrawy,
Słuchaje kazku ab ŭčynku krywawym,
Ab Čarnamory j kniaziawu doč

Ŭ kazačny dzień, jak mianiajecca noč.
Wyraś chłopcyk wialiki, prajšło šmat hadoŭ,
Hordy i śmieły j dušoju zdaroŭ.
Ŭspomniŭ jon ŭsio, što ad niani čuwaŭ,
U kazcy adnej aba mnie raskazaŭ.
Ja peŭnie-b niabožčakaj była ŭ hety čas,
Kab hety jahony tak wažny raskaz
Nie adżywiŭ-by mianie dla ludziej;
I darahi moj — žanich Jalisiej
Nie pakachaŭ-by Carewič wialik.
Jak, nie prapustiš mianie, Karniawik?

Karniawik.
Miż ludziej ja nia bywaŭ
Ale ja ab kazcy hetaj
Ŭ słowy, jak ŭ srebra adzietaj,
Raz ad wietru ja čuwaŭ.
Jon lataŭ z-za akijanu
Prosta z wostrawa Bujanu,
Byŭ z wawiorkej tam znajom,
Zalataŭ u jejny dom,
Dzie hryzieć jana hareški.
Honar j miejsca Bielaśniežcy!
(Bielaśniežka prachodzić da jołki. Padychodzić, sumna žwiesiušy haławu, Janka-Durań).

Janka-Durań.
Prapuści, Karniawičok.

Karniawik.
Što tak sumny duračok?
Janka-Durań.
Miż ludziej mnie ciažka żyć,
Sam nia znaju, što rabić!
Zrozumieć ich trudna mnie:
Woś ja durań, woś ŭžo j nie.
A nie,—siazdi j ni hu-hu!
A jak tolki pamahu
Hetym ludcam čym mahu,
Zakryčaŭ ŭwa ŭsie raty:
„Woś razumny Janka ty!”

Karniawik.
Ščaste budzie prad taboj;
Nia sumuj! idzi brat moj.

(Janka-Durań prachodzić da jołki. Padychodzić Čyrwonaja Šapačka).

Karniawik.
Što zrabila ty, dziciatka,
Ŭ hetaj Šapačcy swajej,
I rabić što dalej budzieś,
Mnie adkazywaj chutčej?

Čyrwonaja Šapačka.
Nu, mianie pasłała maci,
Nie pašla na hora ja,
Woŭk babulku mnie jak chwacie
Woś wyjšła historyja!
Kab nie zdaryłaś biady,
Nie papala-b woŭku ŭ łapki,
Nia bačyli-b wy tahdy
Čyrwonienkaj Šapki.

Karniawik.
Boh z taboj, ŭ ciabie što ŭziaci?
Prachadzi i słuchaj maci.
(Čyrwonaja Šapačka prachodzić da jołki. Padychodzić Kot u botach).

Kot u botach.
Ja ŭwa Francyi radziŭsia,
Ha pasadzie znachadziŭsia.
Bo wiadomy dla ŭsiech was
Moj kaleha Karabas?
Z-za kachańnia jdu na służbu
I z swaim haspadarom
U chaŭrus ja tam ŭstupaju,
Razam śpimo, jamo j pjom.
Hrośaj zusim nie biaru ja
I na haścincy nie biaru,
Ale z biady ŭsiech ratuju...
Prapuści, mur-mur-mur-ru!

Karniawik.
Nu idzi, idzi Francuz,
Zakruci swoj siwy wus!
(Kot u botach prachodzić da jołki. Padychodzić Bratulka-Janka z Siastryca-Alonka).
(Dalej budzie).

Naša Pošta.

„Kaścilinskamu”: — Korespondencyju ab spektaklu, lažanym hurtkom Bielaruskaha Inst. Haspadarki i Kultury, žmieščim.
Čabočku Ksaw.: Staciejku „Da raboty” pastarajemsia žmiaščić. Prahramu i Statut Bielaruskaj Chryščijanskaj Demokracii wyśle. Bielaruskij Instytut Haspadarki i Kultury maŭ ŭ pryšlaści wydać swoj miešaćnik; ab hetym było pastanoŭle-na na žjeździe delehataŭ Wilenskaha Addziełu Instytutu. BIH. i K. maŭ arhanizawać kooperatyŭna-handlowyja kursy; kancisija ŭžo jość.
Uškiewiču Chw.: Parad udzielim; Wy musie nam prysłać 40 hr. za daplatu piśma.
Bryčkoŭskamu: Hazetu wysylajem aku-ratna; čamu nia ŭsie numary atrymali — nia naša winia; pytajcieśsia na poście; pasady nia majem.
Lublińskamu u Łatwii: Wam i znajomamu hazetu wysylajem. Prosim aplacić paštowu-ju zahranicnuju pierasylku — u sumie 10 zł. 40 hr. polskich na hod (dla dwuch).
Żytkiewiču Todaru: Wysylki hazety Wam nie pierarywajem; da „Kólek Rolniczych” ustupać nia warta, bo ich arhanizujuć abšarniki, pany; u Hromadu naležyć ciapier nia možecie, bo jana žlikwidawana. Ustupajcie ŭ našu partyju, jakaja nazywaŭsja Bielaruskaja Chryščijanskaja Demokracija, albo ŭ Sialanski Sojuz — tak-sama paważnaja partyja. Dla abznajamleńnia z našaj partyjaj wysylajem Wam prahramu i Statut. Tak-sama dobra by-ło-b, kab Wy załažyli Bielaruskij Instytut Haspadarki i Kultury.
Kłakoŭskamu u H.: prośbu wysłuchali, „Bie-laruskiju Krynicu” wysylajem na nowy adras. Pa-starajecieśsia aplacić za hazetu i za žmieniu adresu; z korespondencyj skarystajem.
W. D.: nowelka „Amerykaniec” i 2 wieršy: „Pad rodnym ściaham” i „Na mahile” — duža pryhožyja kraski. Pastarajecieśsia pišać i prysylać nam jak najbole. Budziem drukawać „Amerykanca” i wierš žmiaščajem ciapier. Dajom Wam adkaz adnosna mowy i bieł. literatury: 1) skul čerpaje bielaruskaja literatura słowy? — pieradusim z narodnaje mowy. Radzim Wam ab hetym pračytać pracu filoloha Karskaha („Bielarusy”, kniha I-ja), tak-sama pa-mahlo-b Wam u hetym čytańnie rozných etnohra-fičnych zbornikaŭ, napr. Romanawa Šejna, Fieda-roŭskaha i inš., a tak-ža bieł. literaturu M. Harec-kaha i jaho chrestamatyju; wypisy z bieł. literatury W. Łastoŭskaha; dalej radzim Wam pračytać historyju Bielarusi Ihnatowickaha. 2) Bieł. literaturnaja mowa byla i jość, (prypaminajem dla prykladu bieł. lite-raturnuju mowu Fr. Skaryny (z pryemieškaju carkoŭ-na-sławianskaje mowy) XVI stahodździa — załaty wiek bielaruskaj literatury. 3) „Hrušč” pabielaru-sku—sum, „unynije” (synonim „hruści”) — pryhnie-čanaś (možna biezpatolje), „toska” — tuha, „puć”, „raspućcie”, sputnica — daroha, razdarožža, spa-darožnica, — jak Wy zhadali i nia ŭpeŭnilisja! „Apatja” — słowa łacińskaje — pabielarusku budzie tak-sama. 4) Biazumna paety, piśmienniki, aŭta-rury pryhožych tworaŭ, jość paniekul twarcami lite-raturnaj mowy nia tolki ŭ nas, ale i ŭ inšych narodaŭ. Dla prykladu: Puškin, Lermantau, Turhienieŭ i inš. — rasijskaje literaturnaje mowy; polskaja ramantyki na čale z Mickiewiczam — polskaje, u bielar. liter. — Kupala, Kołas i inš. 5) Wiedama jość mnoha „adstalych ad našaha žyćcia”. Praŭnych parad Wam udzielim.
Jakubuli St.: z korespond. skarystajem.
Kawaleŭskamu A.: adras žmianiajem, usie patrebnaja numary našaj hazety wysłali.
Pirazimku S.: korespondencyju atrymali, wykarystajem; pišycie bole.
Maciejewskamu J.: zahadki razhadany.
Durejku M.: Korespondencyju wykarysta-jem; dla abznajamleńnia z partyjaj Bielaruskaj Chryščijanskaj Demokracii wyśle Wam Prahramu, Statut i inš. druk. Pastarajecieśsia załažyć u swajej wioscy hurtok hetaje partyi.

Konanu J.: korespondencyju ab ihryščy ŭ Kazianiatych nie nadrukujem, bo wielmi blutana napisana i da hetaha žmieščaje jaje nia wielmi cikawy; korespond. ab žodziškach wykarystajem.
Dryŭciackamu u korespond. pryslanaj nia možym nadrukawać, bo nie padali praŭdziwaha prožwiščja; napišycie nowuju i padajcie swajo ŭla-snaje imia i prožwiščja; wierzim, što apisanyja pa-stupki palicyj jość praŭdziwyja.
Juruciu Z. Ch. a. r. u: hazetu wysylajem i Wam i Justynu. Parad udzielim u „Našaj Poście”: ab ki-raŭniku Waśaj pošty budzie pawiadomlena Dyrek-cyjo Pošt i Telehrafu u Wilni.
Waŭku, Musie i Ciarpliucu: z ko-respondencyj skarystajem.
Hałatyłcu L.: hazetu wysylajem na hety hod z ustupkaj, za minuly hod hrošy atrymali; ad-ras žmianiajem.
Bielarusu z pad Kamaj: z koresponden-cyjaŭ skarystajem.
Štukaru: ab sapsatuj dziaŭčynie z wioski Roŭgieliški i jaje brydskim pastupaŭni z ludźmi nia warta Wam pišać, a nam drukawać, bo ŭsioroŭna jaje hetym nie nawučyš. Trudna nam wučyć idyja-tyčnaja natury. Žart nia maŭ adpawiednaha huma-rus-śmiechu.
Klešču Januku z Lachawič: korespon-dencyju atrymali. Dobraja, nadrukujem. Hazetu Wam wysylajem.
Stančycu Uł.: dziwimsia wielmi, čamu Wy nie atrymaŭjecie hazety: „Bielaruskaja Krynica” Wam wysylajecia z 20-1-27; musieć hinnie na poście; pastarajecieśsia dawiedacca, kali jana prychodzić na Wašu poštu i tady zdymajcie. Nr 4 „Krynicy” wysylajem.
Adnamu ŭ Kutku: z korespondencyj ska-rystajem.
Nowiku Siarh. piśma atrymali, wysyla-jem Wam hazetu z 1-I, a nia z 1-II — dzieła taho, što ŭ kancy m. studnia pačali my drukawać „Cu-doŭnuja Noć”; platy za padpisu ad Was nie wymahajem.
Masłoŭskamu P. u Amerycy: usie pa-trebnaja knižki i Kalendar (kaštujuc z pierasylkaj 5 zł. 65 hr.) wyslany Wam 5-II-27.
Tamu Samamu: korespond. dobra napi-sana, žmieščim.
Žydku i Żwawamu: z korespond. ska-rystajem.
Piskunu: korespondencyju wykarystajem.
Kalendar možym wysłać pa atrymaŭni ad Was za jaho hrašej. Narodny Kalendar (hraždankaj) kaštu-je z pierasylkaj 1 zł. 35 hr., „Krynica” 85 hr.
Tomku Piotru: Ci sprawu wyhrajecie— nichto wam hetaha napeŭna skazać nia moža. Pry wiadzieŭni sprawy lepsz žwiarnucca da adwakata.
Stabulu B. rasijskamu: materjał — koresp. atrymali, žmieščim.
B. J. i F. T. adory: Korespond. ab m. Sta-sinie i w. Alginianach atrymali, wykarystajem.
Pasyłajem hazetu: Na probu: Bu-bienčyku Winc. Mojsu Fr., Grybiču P., Čeku J., Stankiewiču Br., Wojnie T., Puzyreŭskamu Uł., Matysiku W. (nastaŭniku), Kłyšeju J. Na stala: Bolbatu Ant., Bondaru Bol., Zuchu J., Skurjatoŭnie M., Fiedukiewiču Adamu (z ustupkaj), Bondarowi-ču B., Kleniowskamu J., Raciuku S., Gutowiču Jach., Kaściukiewiču K., Šutowiču Jazepu. Barkowičkamu Balesławu.
Atrymana ad Banku Spółdz. u Prużanie — 10 zł.; Palinskaha Ant. — 4 zł. (z ustupkaj); Kisiela Tam. — 3 zł. 50 hr.; Anufrejka Edw. — 3 zł.; Prezowy Jadwihi, Šejbaka Jana, Banjela Ad. — pa 2 zł.; Bolbata Ant. — 1 zł. 50 hr.; Kropy J. — 1 zł.; Nowiko Siarhieja — 2 zł. 20 hr.; Hlawac-kaha A. — 1 zł.; Krečko Edw. — 3 zł.; Reut Edw. — 2 zloty.

PAŠYRAJCIE „BIEŁ. KRYNICU”!

Bielaruskaja Kniharnia St. Stankiewiča

(Wilnia, Wostrabramskaja Nr. 2)

ładzić tannuju pradažu knižak, u praciachu času ad 15 lutaha da 1 sakawika. Kožny świa-domy Bielarus pawinien skarystać z hetaj pradaży i biezadkladna wypisać sabie patrebnaja knižki, kab nia ŭpuścić hetaha času, a taksama daradzić inšym mienš świadomym. Spi-sak knižak z cenami drukujecia niżej, jakoha starajecieśsia nie zatračywać, a wykarystaŭšy sami pieradajecie druhim, cho’ takoha śpisku nie atrymaŭ. Knižki buduć wysylacca tolki pa atrymaŭni naležnych hrośaj, dałučajučy pry hetym na pierasylku: wypiswajučy niaboliš 5 ekz. — 75 hr., pałowu hetych knižak — 1.75 hr. a ŭsie pa śpisku — 2.25 hr.

	raniej	ciapier		raniej	ciapier
Гарэцкая Л. Родны край ч. I.	1.20	0.90	Kantyčka. Sabrannije nabožnych pieśniaŭ	0.35	0.20
Рак-Міхайлоўскі С. Арытмэ-тычны задачнік ч. II.	1.20	0.90	Bobič I. Ks. Dr. Niadzielašnja Ewanhielii i Nawuki ŭ III častkach	3.00	1.50
Łastoŭski. Wypisy z biel. literat.	1.20	0.90	Ramanaŭ W. świašč. Pieršyja ma-litwy i paznaŭnie Chr. pr. wiery	0.25	0.15
Смолюч А. Геаграфія Беларусі выд. I	2.40	1.80	Аляхновіч Ф. Беларускі тэатр Казячы Г. Неба і зоры.	0.40	0.25
Нэканда-Трэпка. А. Механіка і Цяплыня	3.50	2.65	Краскоўскі А. Др. Аб чалаве-чым целе	1.90	1.45
Віппэр Р. праф. Падручнік новай гісторыі	2.50	1.50	— Bielaruskija lecarskija ziolki Lunkevich V. Zakon жыцця сярод жывёлаў і раслін.	0.85	0.50
— навейшай гісторыі	3.20	1.90	Пачонка Я. Гародніцтва, як гаспадарыць каб мець до-брае варыва	0.75	0.60
Малышэў Н. Фізыялэгія і ана-томія чалавека	2.75	1.70	— Пчолы і як іх вадзіць у рамовых вульях	2.25	1.70
Зелінскі В. Ботаніка	4.75	2.90	Swajak K. Alkohol	0.15	0.10
Дуж-Душэўскі К. Слоўнік Геометр. і Трыгонометр. тэрмінаў	2.00	1.00	Halubianka-Bučynskaja M. Alka-hol i baračba z im	0.30	0.15
Ластоўскі В. Расейска-Крыў-скі (Беларускі) слоўнік	15.00	10.00	Родавёвіч Л. Сценічныя творы: Ёбянтэжаны Саўка і інш.	0.60	0.35
Гарэцкія браты М. і Г. Мас-коўска-Беларускі слоўнік	1.25	0.65	Bylina I. Wybary staršyni	0.40	0.20
Більдзюкевіч А. Асновы гра-мадзкай гаспадаркі	3.20	2.60	Сценічныя творы для дзіця-чага тэатру	0.50	0.30
Сыпаяк Блондэль. Англіійская легенда	0.30	0.15	С. К. Янка Канцавы. Драма ў 5 дзеях	0.50	0.30
Багушэвіч Ф. Дудка беларус.	0.60	0.35	Аляхновіч Ф. Птушка пчасьця — Заручыны Паўлінкі.	0.40	0.25
Ziaziula A. Alenčyna wiasielle	0.30	0.20	— Дрыгва. Драматичны эсцыз	1.50	0.75
Окушко. Первые цветы	0.30	0.15	Стэповіч А. Дзе чутны мовы нашай гукі (ноты)	0.60	0.40
Дзяргач. Тыпы Палесся	1.00	0.60	Беларускі сьпеўнік бяз нот	0.50	0.25
Дубоўка У. Строма. Вершы	0.80	0.50	Друцкі-Падбярэскі. Байкі (па Крылову)	0.40	0.25
Ziaziula A. Z rodnaha zahonu.	0.40	0.25	Андэрсэн. Казкі	1.45	0.75
L. V. Miatawy listočki	0.30	0.15	Грыневіч А. Навука сьпеву	1.50	1.00
Jadwinin Š. Uspaminy	0.60	0.30	Światy Jozafat Kuncewič	0.25	0.15
Našto Bielarusam hazety	0.30	0.15	Зборнік Беларускіх Ведамась-цяў	0.20	0.10
Апокрыфы і inne nowe. Тлума-чэне з białoruskiego	0.30	0.20	Беларускі календар Народны на 1927 г.	1.25	0.90
Čaławiek na wyšyni swajej hod-naści	1.00	0.60	Bielaruski kalendar „Krynica“ na 1927 h.	0.75	0.55
Тарас на Парнасе. Выданьне С. Станкевіча	0.20	0.10	— адрыўны календар	1.30	
Bylina I. Na przybzie	0.60	0.45	„Bielarus“ hadawik za 1913 h.	7.00	3.50
Stankiewič St. Śmiech nia hrech (humarystyčnyja wieršy)	0.65	0.45	„ ” „ 1914 h.	7.00	3.50
Свяж К. Чарку дай браце	0.25	0.15	„ ” „ 1922 h.	2.50	1.25
Ластоўскі В. Гісторыя Бела-рускай (Крыўскай) кнігі	50.00	40.00	„ ” „ 1923 h.	3.50	1.75
Астроўскі Р. Праваніс	1.95	1.45	„ ” „ 1924 h.	7.00	3.50
Вончкоўскі Д. Ks. Karotkaje wy-jaśnienie abrađau R.-Katalic-kaha Kaściola	0.60	0.30	„ ” „ 1924 h.	7.00	3.50
Stepowič K. Ks. Hołas-dušy. Ma-litwienik	2.50	1.80			
Паўловіч С. Сьвятая Гісторыя Старога Завету	2.50	1.90			